

Czas wychodzi codziennie wieczór (wyjąwszy niedziele i dni świąteczne).  
Numer pojedynczy w Krakowie i we Lwowie kosztuje 10 centów.

**Prenumerata wynosi:**

|                                     |                 |                   |   |                    |
|-------------------------------------|-----------------|-------------------|---|--------------------|
| Miejscowa w Krakowie . . .          | rocznie zhr. 20 | kwartalnie zhr. 5 | — | miesięcznie zhr. 2 |
| Pocztą w państwie Austriackim . . . | 24              | 6                 | — | 2 c. 25            |
| do Prus i Rzeszy niemieck. . .      | tal. 16 sgr. 20 | tal. 4 sgr. 5     | — | tal. 1 sgr. 15     |
| „ Francji i Anglii . . .            | fran. 108       | fran. 27          | — | fran. 10           |
| „ Belgii Włoch i Szwajcary . . .    | 80              | 20                | — | 7                  |

Listy z pieniędzmi przesyłane być winny franco do Administracji „Czasu“ — Listy reklamacyjne niezapłacone nie ulegają frankowaniu. — Listów nielokalnych nie przyjmuje się.  
Rękopisma nadsyłane Redakcyi, nie zwracają się i niszczone będą.

# CZAS

**Prenumeratę przyjmują:**

W Krakowie: Biuro Administracji „CZASU“ przy ulicy Różannej w domu pod L. 423  
tutajże wszystkie Urzędy pocztowe austriackie.

**Ogłoszenia** (inzeraty) wszelkiego rodzaju, przyjmują się za opłatą: za miejsce wiersza drobnego (petit) za jednorazowe umieszczenie po 5 centów, za następne po 5 centów, oraz za opłatą należytą stęplowej po 30 centów od każdorazowego ogłoszenia. Wyplata w Krakowie.

**Prenumeratę i Ogłoszenia** przyjmują: we Lwowie w Agencji „CZASU“ p. Aleks. Piłkowski przy placu Katedralnym pod L. 31. — W Wiedniu p. A. Oppelk Wolleze 22. — Na Francji i Anglii w Paryżu Wny pulkownik Wincenty Raczkowski, Rue du Pont de Lodi Nr. 1. — Zaś tylko ogłoszenia w Wiedniu „Neumarkt Nr. 11.“ w Hamburgu, w Frankfurcie n. M., w Berlinie, w Lipsku i Bazylei (Szwajcaryi) p. Haasensteim & Vogler — w Berlinie p. A. Retemayer i p. Rudolf Mosse, Friedrichstrasse Nr. 60 — w Frankfurcie nad Menem p. G. L. Daube & Comp. — w Lipsku p. Henryk Engler — w Wrocławiu p. Jenke Bial & Freund.

## OGŁOSZENIE PRZEDPŁATY.

W Krakowie: na miesiąc Wrzesień . . . zhr. 2  
Z przesyłką pocztową w Państwie austriackim na miesiąc Wrzesień . . . zhr. 2 c. 25  
od 1 Września do końca Grudnia . . . 8

## Kraków 24 sierpnia.

Na pytania, któreśmy sobie zadawali przed kilką dniami: jaką była polityka delegacji, która z upadkiem posłów lwowskich miała upaść? i jaką jest owa „myśl nowa ożywiana“ — otrzymaliśmy odpowiedź:

Co do pierwszego, że: Smieszne jest, jeżeli kto nie chce zrozumieć, jaką politykę prowadziła dotychczas delegacja naszego w Wiedniu pod przewodnictwem p. Ziemiałkowskiego. Była to polityka ministerialna, której wcale nie szło o wywalczenie koncesyj zgodnych z zasadą rezolucyj sejmów lwowskiego, lecz o utrzymanie konstytucyj grudiowej w całej sile i podporządkowanie jej interesów kraju. Od istnienia konstytucyj grudiowej nie zależy istnienie i siła Austrii, lecz przeciwnie, naszym zdaniem, potęga Austrii zawisała odzianą w konstytucyj, w duchu potrzeb pojedynczych ludów. Delegacja więc naszego p. Ziemiałkowskim na czele, przyczyniła się raczej do osłabienia, aniżeli do wzmocnienia monarchii.

Jest to wielki błąd utrzymywać, jakoby siła monarchii zależała od armii, za powiększeniem której głosiła nasza delegacja, bo siła pewnego państwa nie zależy od armii, ale od wewnętrznych zasobów sił ludności, tkwiących w swobodnym rozwoju czynników produktywnych moralnego i materialnego dobrobytu.

Co do drugiego:

Nowa myśl polityczna ożywiana większość umysłów poła na tem, aby nie popierać konstytucyj grudiowej, która jest wprost przeciwną interesom swobodnego rozwoju ludów, lecz natomiast legalne żądanie pojedynczych krajów koronnych, przedewszystkiem Galicji. Rzecz niepojęta, iż są ludzie, którzy tego nie rozumieją.

Co do pierwszego, łatwo to napisać, ale trudniej byłoby dowiedzieć. Może to jest śmiešność, ale przynajmniej się do niej chętnie, iż nie możemy widzieć w polityce delegacji polityki ministerialnej, to jest takiej, której chodzi tylko o utrzymanie konstytucyj grudiowej, skoro przeciw niej wotowała; której nie chodzi o wywalczenie koncesyj w duchu rezolucyj, skoro nie było innych usiłowań jak żeby ją przeprowadzić. Delegacja nie podporządkowała interesów kraju pod konstytucję, ale podporządkowała je, jak należało, sprawie o obronie monarchii, o tyle, że nie robiła tej sprawy polem targów o rezolucję. Któż kiedy w delegacji mówił lub działał, aby go oskarżać miano, że siła Austrii polega na konstytucyj grudiowej. Delegacja chciała w niej zmian, jak kraj cały, za zmianami walczyła, gdy ją tworzone; przeciw niej wotowała, a potem popierała rezolucję. To są fakty. Łatwo sobie samemu stawiać wiatrak, aby potem z niego walczyć. Takimi wiatrakami są twierdzenia: „że siła Austrii zależy na zaspokojeniu potrzeb pojedynczych ludów“ itd. To stare i oklepane do przyszytu, powtarzane od lat wielu. To nie „zdanie nasze“, ale zdanie każdego co myślał i pisał w Galicji od lat wielu. Wiatrakiem także takim i również starym: „że siła monarchii nie zależy od armii.“ Nikt tego

nigdy nie utrzymywał; ale do obrony Austrii potrzeba armii, to również wiadome, i dla tego delegacja za *Wehrgesetz* wotowała; i nie targowała się, bo w obronie Austrii obronę oraz kraju widziała. Rzecz niepojęta, powiem nawzajem, iż są ludzie, którzy tego rozumieć nie chcą.

Co do drugiego: jeżeli to ma być owa „myśl nowa ożywiana“ większość umysłów, aby nie popierać konstytucyj grudiowej, lecz popierać legalne żądanie pojedynczych krajów koronnych, to zaprawdę domyślać się tego nie mogliśmy, bo to także nie nowość: to kierunek, na którym widzimy kraj cały nie od dzisiaj, ale od chwili jak zapadła konstytucja grudiowa, a nawet o wiele pierwiej legalne popieranie żądań autonomicznych było „myślą ożywianą“ większość umysłów. Myśl ta była nowa w 1860, ale nie teraz.

Lecz nie byłibyśmy nawet podnosili tej o-mówionej sprawy, gdyby nam nie przyniosła wczoraj *Presse* wiedeńska artykułu z napisem: „Delegaci galicyjscy“. Dowiedziawszy się świeżo, że „polityka delegacji jest ministerialną“, a wiedząc, że zasada teraz w Wiedniu „z p. Ziemiałkowskim na czele“, byliśmy przekonani, że w organie wiedeńskim, który, jak wiadomo, z ministerstwa bierze natchnienia, wielkie wyczytamy dla delegatów pochwały. Tymczasem przeciwnie. *Presse* tak dalece z owej „ministerialnej polityki“ naszego delegacji niekontentem, że już grozi Polakom i Galicji podniesieniem podatków. Gniewa się na samoistność delegacji polskiej tak w Reichsracie, jak w delegacjach wspólnych, i pisze jakby, zaprawdę, w tej chwili namówiona: „Ten stan rzeczy (co do delegacji polskiej) jest nieznośny. Zrobiono Polakom wszystkie możliwe ustępstwa, aby ich tylko dla konstytucji pozyskać: nie udało się. Ponieśliśmy dotąd Polakom wielkie materialne ofiary; lecz i te nie zdołały skłonić Polaków do otwartego bezwzględnej przylęgnięcia się do konstytucji i do Rady państwa. Na przyszłość ma być Galicja traktowaną jak każdy inny kraj“. Nie zadowolniona więc, jak się zdaje, *Presse* polityka ministerialna delegacji, ani też usiłowania przez nią złożone, aby utrzymać konstytucję grudiową.

*Presse* chodzi o to, że w sprawie subwencji *Lloyda* jest obawa, jak pisze, aby delegowani polscy nie głosowali z delegacją węgierską i nie przechylił większości na stronę tej ostatniej. Nie będziemy się wdawać w tę sprawę, którą już sprawozdawca nasz z czynności delegacyjnych dostatecznie omówił, i jeszcze o niej pisać będzie. Ale nie możemy pominąć bez przypomnienia *Presse*, że jeżeli Galicja mniej milionami przyczynia się do finansów państwa niż inne kraje koronne, niż Dolna Austria, którą za przykład stawia, to nie Galicji zaiste w tem wina. Nie jej wina, że była traktowana wiek cały po macoszemu, że zaniehdano ją zupełnie, że biurokracja wszystkie z niej pochłaniała dochody, że przemysł nie rozwinął, zgoda, że miała taki zarządek, jak wiemy. Z Dolną Austrią i wszystkimi innymi krajami inaczej się obchodzono. Dajmy więc pokój gniewom i groźbom; jeżeli Galicja ma być traktowaną jak każdy inny kraj, to ją należało zawsze tak traktować jak inne kraje. Teraz byłoby to tylko

dorzucić nową niesprawiedliwość do dawniejszych, a myśl taka może powstać jedynie w kolumnach rozgniewanego dziennika, ale nie w rządzie, który wie dobrze, jakieby następstwa miało podobne postępowanie, bo jeżeli w jakiej sferze, to w finansowej i podatkowej, to co niemożliwe, jest więcej niż szkodliwe, bo zgubne.

Od autora uwag o wyborach zamieszczonych w sobotnim numerze naszego pisma o-trzymujemy następujące pismo:

Łatwe do określenia są nasze potrzeby, jasne stanowisko jakie nam wskazuje interes polityczny i narodowy; ale chaos i odmet panuje w drogach i drózkach, środkach i środkach, jakie nam ustawicznie i ze wszelkich stron przedstawiają, i choćby były tylko nicowaniem dawno wypowiedzianych myśli, choćby na urojonych i pozornych różnicach się opierały podają je jak nowe programata, jako punkta zwrotne dla polityki narodowej, ci którzy tam kosztownie pragnęliby uzyskać *brevet d'invention* w dziedzinie narodowego działania.

Prostota jak wszędzie tak i w polityce jest cechą głębokości. Wszystko co tylko sztucznie skombinowane, co się na półśrodkach i półrocznicach opiera, lub środki za cele stawia, sprowadza musi chwiejność działania, zamieszanie pojęć, rozbieżności jednoci na zewnątrz (bo o tę mi tylko chodzi, nie będąc wcale zwolennikiem sztucznej jednoci wewnątrz).

Mamy świetne przykłady tej prostoty działania politycznego, tej wytrwałej jednoci na zewnątrz wobec przeciwników, tej prostoty nakazującej poszanowanie nawet u wrogów; tej stałości w postępowaniu i wytrwania w obranym kierunku, od którego w ciągu lat kilkunastu nie okazała się nigdy potrzeba odstępstwa lub zboczenia choćby na krok; świetny i godny naśladowania ten wzór i precedens przedstawia nam reprezentacja W. Księstwa Poznańskiego w Berlinie.

Powie mi kto, że program tam łatwy był do postawienia, a koleją wytknięta sama prowadziła posłów polskich w Berlinie, a to dla tego, że tam zadanie było natury utjemnej, że wobec jawnego przeciwnika i nieprzyjaciela narodowości naszej, snadno było reprezentować sprawę pognębną, czynną stawiąc opozycję w nieustającej protestacji; lecz o wiele trudniej przychodzi wytknąć jednolitą drogę wobec utajonych przeciwników i w sprawie państwa, którego interes z naszym interesem tak są połączone; zgoda, że łatwiej konsekwentnie utrzymać się na stanowisku odpornym i negacyjnem, niż spełnić posłannictwo dodatnie i twórcze, a takie nam przypało w udziale przy wielkim procesie przeistoczenia monarchii rakuskiej.

Najpełniejsza prawda, odpowiem na ten zarzut: łatwiejsza droga negacji niż afirmacji, czynnego protestowania niż zatwierdzenia, zwłaszcza dla tych, których szkoła nieszczęść, nieprzerwanym łańcuchem przesładowania i gnębienia wychował i przyuczył do negacji, dla tych, którym zawsze była odjęta możność dodatniego działania, a otwartą drogą oporu. Najlepszym tego usposobienia dowodem, że u nas do dziś dnia mierzą zasługi wobec ojczyzny długością lat przepędzonych w więzieniu lub na wygnaniu, patryotyzm według stopnia skompromitowania się wobec władzy. Lecz edukacja taka negacyjna jest szkodliwą dla charakteru narodowego, a wcale niezgodną z interesem i położeniem naszym, wobec Austrii. Nawet ta reprezentacja nasza w Berlinie uznala szkodliwość tego kierunku, i choć nie przestała protestować przeciw nadużyciom administracji i policyi pruskiej, lub przeciw uchwałom parlamentów niemieckich w Frankfurcie 1848 i w Berlinie 1867 wcielającym naszą dzielnicę do wielkiej germańskiej ojczyzny, wszelako nie zastąpiła na chwilę z ubitej drogi jawnej i czynnej opozycji na drogę biernej opozycji wiodącej koniecznie w naszym położeniu na mapowce pokątnych agitacji. Reprezentacja polska w Pruskiej wzięła udział zarówno w parlamencie frankfurckim jak i w nowo utworzonym parlamencie związku niemieckiego ko lepszej obronie i za-

twierdzeniu praw narodowych. Niepomijała nigdzie europejskiej trybuny, do przedstawienia krzywd naszych.

W Galicji polityka abstencyi, za którą i wasz dziennik przemawiał 2go marca, musiałaby wychodzić z innego założenia, nie protestacji narodowej, ale zatwierdzenia pewnego systematu państwowego, jakim jest federacja. Lecz niech powiedzą z ręką na sercu zwolennicy abstencyi w obecnej chwili, czy zdołają i zechcą krajowi wprowadzonemu na drogę abstencyi i biernego oporu, drogę tę nacechować tym charakterem dodatnim, że chcemy silnej Austrii, tą myślą, że pierwszym dziś polskim interesem jest wzmocnienie monarchii, czy zdołają uchronić społeczeństwo od powrotu do tej fazy życia narodowego, która nam zjednala u biurokracji austriackiej tę nazwę tak sprzeczną z duchem narodowym stronnictwa wywrotu (*Umsturzpartei*)?

Czyliż dzisiaj czytając rozprawy towarzystwa demokratycznego lub szumne maniifesty jego organu, nieprzypomina się ta nazwa, która gdy ją zastoso-wywano do ogółu patryotycznego obywatelstwa w kraju, tylko ironiczny uśmiech wywoływać musiała? Nieprzypominać tej nazwy, nader nie licz-choć natomiast bardzo głośny zastęp ludzi przeczących wszystkiemu, mniotających się mniej na zachcianki centralistyczne rządu niż na jego koncesye, skorszych zawsze rzucać się na swoich i szarpać ich sławę, niż wystąpić przeciw rzeczywistym wrogom narodowości, ten zastęp, któremu acz on maluczki, należy się nazwa stronnictwa, bo jest oddzielony od całego obozu narodowego, stawianiem wyżej pewnych swoich tendencji nad dobro kraju, a pojnowaniem patryotyzmu w nienawieści rodaków, zastęp ten czy stronnictwo, które brać należy w rachubę tylko jako czynnik agitacyjny?

Po za nim ogół poważnej i patryotycznej opinii kraju, mający instynkt prawdziwego interesu narodowego, rozbity w obecnej chwili. Do tego rozbitcia przyczynia się wiele, że miasto trzymania się jednej wytkniętej drogi na wzór naszych przedstawicieli w Berlinie, uwdomimy się ustawicznie majakami nowych programatów.

Nie chciałbym do kategorii tych uwodzących się zaliczyć twórczego się klubu rezolucjonistów. Owszem radym w nim widzieć się przeciwstawianą jednemu ognisku agitacji politycznej, jakim jest towarzystwo demokratyczne. Wszelako ani z programu, ani ze składu dotychczasowego nie o przyszłym kierunku tego klubu wywnioskować się nie da. Program bowiem nie krępuje go wcale, a ze składu klubu wnosiłoby tylko można, że opinie założycieli mają się tam równoważyć.

Przyznam się, że w mojej okolicy nazwa klubu rezolucyjnego nie bardzo pociągala, bo choć obrona rezolucyj i wytrwanie przy niej jest dzisiaj koniecznem, wszelako tutaj podziela ją więcej opinie w broszurze ks. Jerzego Czartoryskiego wypowiedziane i wcale za niezmiennością rezolucyj nieobstają, więc u nas tajnych federalistów niż jawnych rezolucjonistów. Wszelako już sam program klubu ten wgląd usuwa, bo wcale nie stawia rezolucyj, jako ostatniego słowa, ale tylko chce dalszego działania w duchu tych zasad, które kierowały sejmem przy uchwale rezolucyj.

Nie więcej przeto światła rzuca nazwa jak programat klubu rezolucjonistów, z którym na jednym punkcie zgodzić się należy, że jest przeciwnym wnioskowi Dra Smolki. Nieunikniony tu antagonizm z towarzystwem demokratycznym, ale aby zwycięsko z niego wyszedł, potrzeba, aby klub nie chwytal się półśrodków i półdrożek, któreby musiał stopiwo prowadzić do wniosku Smolki, ale przyjął tę jednę jasną, prostą, jedyną, istotną zasadę: droga, która w przeciwnym prowadzi kierunku. Stając na połowicznym stanowisku będzie zawsze popychany i ciągnięty przez swego przeciwnika, jak zawsze z wszystkimi eksperymentami środkowych i białych stronnictw u nas bywało, lub co gorsza klub rezolucjonistów musiałby się puścić z towarzystwem demokratycznym na wyścigi i dalej gnać niż sam poseł Smolka prowadzi.

## KORRESPONDENCA CZASU.

Kraków 24. sierpnia.

(K. K.) (W sprawie projektu szkół realnych.)

Projekt organizacji szkół realnych, uchwalony na podstawie wniosków Dra Czerkaskiego przez komisję we Lwowie, ma być tegorocznej kadencji sejmowej przedłożony. Pożądaną byłoby rzecz, aby nad kwestyą takiej doniosłości otwartą została dyskusja w publicystyce, w celu należytego wyświecenia rzeczy i podania myśli, któreby obradującym w Sejmie w pomoc przychodziły. Komu sprawa tak ważna na sercu leży, powinien wspierać ją światłem zdaniem, i takowe publicznie, póki pora, objawiać, zamiast krytykować po niewczasie to lub ową, co sejm w tym względzie uchwali.

Po gruntownem zbadaniu i wszechstronnem rozważeniu ważnej tej sprawy przez ludzi fachowych w kraju, będzie ją mógł sejm dojrzałe poddać rozważeniu, i uchwalić plan przeobrażenia szkół realnych taki, jakiby potrzebom naszego kraju i wy-maganiam teraźniejszej cywilizacji zadość czynił.

W projekcie uchwalonym przez większość Komisy na posiedzeniach we Lwowie zauważyliśmy ustępy, na które zgodzić się nie możemy. Nie wchodząc w rzetelny projekt, na który zresztą w artykule wstępnym *Czasu* Nr. 190 zwrócona była słus-sznie uwaga, podnoszę tu jeden ustęp, orzekający o promocyach uczniów. Według projektu uchwalonego mogliby uczniowie w każdym z trzech oddziałów bez względu na postępy w przedmiotach przechodzić z kursu niższego do wyższego, i mie-liby dopiero po ukończeniu całego oddziału składać egzamin w celu uzyskania promocyi do oddziału wyższego. Pojmujemy doniosłość wolności uczenia się, lecz nie możemy jej pojąć u dzieci od lat 9 do 14, którym, z małym wyjątkiem, nauka wydaje się ciężarem, które przeto potrzebują zachęty i bodźca do uczenia. Usposobienie dzieci w tych latach więcej jest skłonne do zabawek, ani-żeli do poważniejszej pracy; jeżeli więc będą wie-działy, że i bez pilnego przykładania się do nauk przejdą do kursu wyższego, będą się w kursach niższych zaniedbywać, i łomaczyć sobie, że się zabiorą do pracy przed egzaminem, i powetują w krótkim czasie to, co w latach poprzednich zanie-bdały. A przecież wiele prawdy zawiera w sobie przysłowie „co masz zrobić dzisiaj, nie odkładaj do jutra“.

Zachęty i bodźcem do nauk są niewatpliwe pro-mocy roczne z klasy do klasy. Młodzież powodo-wana ambicyą, aby roku nie stracić, obawiająca się niezadowolnienia i karcenia rodziców, zmuszona jest w każdym roku przykładać się do nauk, pracować jednostajnie, i nie pochwytywać nauki nagle i do-rywcz, a dla tego tylko, aby egzamin złożyć. Nauki nagle i dorywczo nabytej zapamina się prawie tak prędko, jak się jej nabyło. Wprawdzie ma temu zaradzić środek, aby w każdym następnym roku naukę z poprzedzającego powtarzać, uzupełniać i rozszerzać; metoda ma więc być tak urządzona, aby uczeń wszystkiego nauczył się w szkole. O ile jednak w tym względzie doświadczenie uję, twier-dzić można, że uczeń, zwłaszcza młodszy, zdol-ności, bez samodzielnej i powolnej pracy w domu, żądaniem szkoły nie odpowie; a życzenie, aby mło-dzież wszystkiego w szkole się nauczyła, i w do-mu pracować nie potrzebowała, pozostanie zawsze tylko pięknym życzeniem.

Uczniom, zwłaszcza początkującym, przychodzi z trudnością zrekapitulować przedmiot z jednego półroczu, dlatego obecnie w gimnazjach zdawanie z całego półroczu nie ma miejsca; co dopiero mó-wić, gdy uczniowie dwunastoletniemu przyszyłoby składać egzamin na raz z lat trzech. Obstanie przy nim uczeń zdolniejszy, młodszy zaś zdolności uczniowie, których przecież bywa przeważna liczba, będą przepadać, a dobrze pojęta pedagogia wła-snie tych ostatnich pod troskliwą brack powinna opiekę. Rekapitulowania całości wymagać można po uczniu dojrzałym, a więc zupełnie zgadzamy się na egzamina dojrzałości w końcu ostatniego roku oddziału technicznego, podobnie jak w gim-nazyach; przeciwni jednak jesteśmy usunięciu do-

## Część literacko-artystyczna.

## TYGODNIK PARYZKI.

Pietnastego sierpnia 1768 roku, edykt Ludwika XV wydanym w skutek ugody, zawartej w maju poprzedniego roku z Rzeczpospolitą Genueską — przy-jął Koryskę do Francji.

Pietnastego sierpnia 1769 r., w trzysta sześćdzie-siąt pięć dni po ogłoszeniu owego edyktu czynią-cego Koryskę ziemią Francuską, urodził się w Ajaccio Karolowi Bonaparte i jego żonie Letycyi (z rodziny hrabiów Colalto) syn, który przy chrzcie otrzymał imię Napoleona. Nowonarodzonego poło-żono najpierw na kobiercu przedstawiającym scenę z *Iliady*: była to wroźba jego świetnej, bohater-skiej przyszłości.

Tak mówi kronika urzędowa. Kronika nieurzędowa, której echem pan Boullée, twierdził dokumentnie, że Napoleon I przyszedł na świat 1768 roku, na parę miesięcy przed przyją-aniem Koryski do Francji. Z tego wynika, że Napoleon nie był Francuzem, lecz Włochem. Pan Boullée w swojej broszurze, podającej tę wiadomość Paryżowi przysposabiającemu obchód stu-rocznicy — umieścił fotografię metryki urodze-nia, gdzie wyraźnie napisano, że Karol Bonaparte przedstawił dziecie płci męskiej 7 stycznia 1768

roku i ochrzczono je imieniem *Nabuliona*. Taż da-ta urodzin stwierdzona jeszcze aktem małżeństwa z Józefiną.

Później Napoleon ujmował sobie lat nie przez kokieterię, ale dla tego, że zmierzając do Cesar-stwa, chciał uchodzić za rodowitego Francuza. Z tego powodu powtarzał przy każdej sposobności, że się urodził 1769 r., w rok po przyłączeniu Koryski do Francji. Późniejsze jego legitymacye, wedle życzenia, wszystkie o rok naprzód posunięto.

Cóż to dowodzi? Jeżeli Napoleon był Włochem, tem większe ma do miłości Francuzów prawo, bo rodzina jego odznaczała się w dążącej do niepodle-głości Korysce miłością Francji; jako jej zwolennicy Bonaparci z wyspy wygnani zostali przez pa-tryotów włoskich walczących pod wódcą Paola o-pierającego się aneksyi. We dwadzieścia lat póź-niej Napoleon Bonaparte, już kapitan artylerji francuskiej, z ramienia rządu francuskiego przybył pobijać koryskańskie powstanie — a że z Korys-kanami nie łatwa sprawa, młody oficer z całą swo-ją rodziną zmuszony był uciekać do Francji. Ztąd krwawe słowo księcia Canino, który, kiedy raz Napoleon rozgniewany zawolał, że wszystkie Włochy są zdraycy, odrzekł z szyderczym uśmiechem: *non tutti, Buonaparte*.

Kiedy rodzina przyszłego Cesarza siedała w por-cie Ajaccio na okręt, który ją miał wieść do Fran-cji, pokazano Letycyi jej dom podpalony przez powstańców. „Mniejsza o to! rzekła spokojnie: *la redifcaremo più bella*. (Odbudujemy piękniejszej). Stało się jak powiedziała: dom odbudowany ozdobił wedle dawnego planu, nigdy nie wyszedł z posiadania rodziny; teraz należy do Napoleona III

pełen starannie przechowanych pamiątek. Grób ro-dzinny Bonapartych znajduje się w pobliskim ko-sciele. Miejsce, gdzie spoczywa Letycya oznaczone napisem: *Maria-Letizia Bonaparte Ramolino, Mater Regum.* (Matka królów).

Cesarzowa Eugenia z synem ma właśnie piel-grzymować do tego grobu. My wrócmy do Paryża. Dziennik *Siecle*, stający się coraz wyraźniejszym organem niezadowolonych, przygotował Cesarzowi na imieniny dość niesmaczną niespodziankę. W nu-merze z 15 sierpnia ogłosił *Akt destytucji Napo-leona Bonaparte*, wydany przez senat w 1815 roku. Dokument ten, poprzedzają uwagi następujące:

„Jubileusz przybywa zbyt późno. Legiendą napoleońska rozkruszona . . . a po pismach histo-ryków tegoczesnych nie ma nadziei, żeby się mo-gła odbudować na nowo. Przyszły czas, kiedy na-rodowi wielbły zdobywców i morderców ludzi. Dziś chcą pokoju, wolności i sprawiedliwości — tylko temu wdzięczni, kto im tych dobrodziejstw dostar-czył. Napoleon I był potężnym wojownikiem, praw-dziwym „wirtuozem bitew“ jak go zowie Proudhon — nikt temu nie przeczy. Ale czy spełnił, jak był po-winno, swoje obowiązki głowy narodu, to rzecz in-na. W tym przedmiocie dekret składający go z tro-nu, wydany przez Senat pierwszego Cesarstwa, za-wiera sąd, którego pośmiertne bałwochwalstwo nie przemóże.“

Następnie ów dekret, a potem ten dopisek: „W imię solidarności wiążącej pokolenia, która czyni, że próby jednych są naukami drugich — co Francja z 1815 roku, zrujnowana, wyludniona, zdeptana inwazyą, myślała o Napoleonie I-ym to samo myśli Francja 1869 roku, spokojna, pra-

cowiata, zakochana w wymarzonej wolności.“ *„Castagnary“*.

Za dnia amnestyi, ani Bóg zapłać! Najlepszy to dowód, czego chce ta opozycja, która na złe i dobre ma jedno tylko słowo, nagany i potępienia. Amnestya ogłaszana w dzień imienin Cesarza jest zupełna, obejmuje wszystkie zbrodnie i prze-stępstwa polityczne, wszystkie przestępstwa dru-kowe. Amnestya kończy naturalnie rozpoczęte śledztwo zawichrzeń Paryża. Sprawa ta przestając być sądową, pójdzie teraz zapewne pod sąd Ciała Prawodawczego — ono nakaze śledztwo — bo dla spokojności publicznej należy wiedzieć co to była ta Paryska ruchawka?

Mnóstwo cywilnych otrzymało dekoracye wojsko-we. Architekt Violet-le-Duc, i Cardaillac budowniczy, zostali mianowani komandorami. Komedyo-pisarz Wiktorin Sardou i Teodor Labroust archi-tekci, otrzymali krzyże oficerskie. Kawalerami legii mianowani: Meilhac (autor libretta księżny Gerol-stein), Gustaw Lemoine i Gondinet, autorowie dra-matycznych; muzyk Boulanger; Mériel dyrektor konserwatorium Tuluz; Magnien dyrektor konser-watorium w Lille; Balthazar, Chevandier de Val-drôme, malarze; Vervoitte kompozytor muzyki re-ligijnej; Bagier dyrektor Teatru Włoskiego; Mo-reau administrator kompanii omnibusów paryskich, Crépinet architekt kościoła Inwalidów i grobu Na-poleona. Pomijamy innych sławnych.

Feta odbyła się w Paryżu zwykłym porządkiem O szóstej rano działo Inwalidów dały znać o roz-poczęciu narodowego święta. Uboża ludność sto-licy pospieszyła do *meryów* i zakładów miłosiernych, po rozmaitego rodzaju wsparcie, które w tym

hojnie rozdają. Imieniny Cesarские postawione pod wezwaniem *miłosierdzia*, najpożądane są zebra-kiem, którym tu rękę wyciągać wolno tylko 1 sty-cznia i 15 sierpnia.

Jest jeszcze druga klasa Paryżanów wyglądają-jąca niecierpliwie ś. Napoleona: amatorowie bez-platnych teatrów. Ci z uderzeniem północy rozpo-czynającej 15ty sierpnia, oblegają już gmach Ope-ry i Teatr Francuski. Zajawczy stanowisko, z go-dną lepszej sprawy cierpliwości, przez 12 godzin znoszą zmęczenie, głód i sennosc, kzepiąc się na-dzieją wygodnego miejsca, gdzie spędzą parę go-dzin przyjemnych.

Tego roku duch swobodny objawił się nawet w bezpłatnych teatrach: w Operze przedstawiono *Hu-gonotów*, w Teatrze Francuskim *Wesele Figara*. O godzinie 9tej rano już lud wszedłszy na ulicy: kuglarze hałasują w budach — mieszczanie z balkonów otrębiają święto — ruch potrojony. Atoli feta zaczyna się dopiero po południu.

Podczas kiedy władze cywilne i wojskowe słu-chają mszy uroczystej, w Notre-Dame; teatru otwie-rają podwoje; na Sekwanie rozpoczynają się wy-sługi żodek; na wzgórz Trocadero i placu Trono-wym, pantomimy wojskowe powtarzają wielkie czy-ni francuskich żołnierzy. Tak zwane *Mats de Co-cagne*, zrzępczych wyzywają, a kramy kupców jar-marcznych kuszą przechodniów.

Chwila to najwięcej ożywiona festynu dziennego, ale nie idzie w porównanie z gwarem wieczornym, z ożywieniem miasta w godzinach iluminacyi o-gnioskowych.

Ognie sztuczne są od niepomniących czasów ko-roną monarszych imienin. We Francji dynasty

tychczasowych promocyj rocznych, w którym to względy poparliśmy w zupełności wniosek p. rady Oskarda.

## Wiedeń 23 sierpnia.

† Pismo cesarskie o Pograniczu wojskowym, o którym już w piątek mogliśmy wam być donieść, ukazało się właśnie wczoraj. Ponieważ Cesarz przyniósł tym sposobem całą kwestję na pole konstytucyjne, przeto rozprawy straciły ostrość swoją a cała sprawa przejdzie na tor spokojny obrad parlamentarnych. Rzecz ta nie byłaby też wywołała tyle hałasu, gdyby istniało w tej części Austrii stronnictwo zdolne zrozumieć ugodę z Węgrami. Tak zaś jest tylko pewna ilość deputowanych, która się tytułuje wspólnie „wiernymi wyznawcami konstytucji“, ale zresztą prowadzi politykę na własną rękę. Oni a z nimi N. fr. Presse zdają się nie wiedzieć, że Pogranicze jest należnością korony S. Stefana i że związując urządzenie onego idzie tylko o porozumienie się z krajami cislitawskimi, gdyż prawnie ułożony być musi podział materialny dochodów Pogranicza celem podwyższenia kwoty węgierskiej na potrzeby wspólne. Cislitawia przecież nie zechce dopominać się dla siebie Pogranicza. Zresztą można z redakcji pisma cesarskiego do ministra wojny powziąć, że chcieliby u dworu unikać tego wszystkiego, co by tu rozniecało niechęć w dziennikach wiedeńskich, a to tak dalece, iż w pierwotnym brzmieniu tego reskryptu użyte wyrażenie „rząd węgierski“ zamienione następnie zostało na wyrażenie „rząd dotychczasowy“. Mniemam, że reskrypt cesarski całą tę sprawę załatwi.

Dowiaduję się, że fmp. Moering zamianowany przeciw został naczelnikiem Wybrzeża i miasta Tryestu. Niechciał on pozostać na tej posadzie jako zastępca, lecz przyjął ją jako stałe mianowanie. Być może, iż mając przed sobą przykład Mennsdorffa, myśli kiedyś, tak jak on zasiąść w gabinecie. Cesarz ma podobno ująć się do Fiume, aby osobiście wpłynąć na zagodzenie sporu węgierskiego o Fiume. Za wieść tę jednak nie ręczę.

Debatę zamieszcza telegram z Pesztu donoszący, że pulki węgierskie otrzymały rozkaz wyłączenia swoich powozów. Rozkaz ten nie ma żadnego znaczenia politycznego, lecz tyczy się tylko administracyjnych urządzeń, odnoszących się do przeniesienia pułków do ich okręgów poborowych.

## Rzym 19 sierpnia.

„Drobne zajęcia między marynarzami włoskimi i ludnością miejscową w porcie Sebenico, na brzegach Dalmacji, o którym w tych dniach pisały gazety, ciekawą przedstawia charakter pierwszego może starcia się interesów włoskich z moskiewskimi. Dalmacja jest krajem niewątpliwie słowiańskim, w znacznej jednak części przez Włochów zamieszkałym.

Słowianie są pod wpływem propagandy moskiewskiej panslawistycznej. Włosi pod wpływem podobnej propagandy aneksyjnej włoskiej. Biedna Austria gra tutaj rolę Turcyi, o której kraje kłóca się zawczasu chiwi sąsiedzi. Ze względu na przyjazne stosunki między rządami włoskim i austriackim, władze miejscowe w Sebenico odebrały były rozkaz jak najęśniej przyjmować marynarzy włoskich. Jakoż ci wysiadłszy z okrętu, bawili się w najlepsze, gdy nagle bójka zaczęła nastąpić. Według relacji dalmackich, marynarze włoscy, zapewne po pijanemu, przymuszali mieszkańców pić zdrowie Wiktora Emanuela, i wykrzykiwać: Niech żyje jedność włoska! Wzbraniającym się przykładał rewolwery do piersi i innych gwłotów się dopuszczano. Chcąc przywrócić porządek miejscowym żołnierzom wydzielali marynarze broń z ręki; i większy jeszcze bój nastąpił. Wtedy nadbiegła ludność okoliczna słowiańska, i marynarze pochwytani na statek wyprawieni zostali, inni sami za wezwaniem się tam schronili. Dzienniki włoskie wykrzykują na Moskwę, dowodząc, że to są jej intrygi, że tam jest partya panslawistyczna, która zbratanie się z Włochami przeszkadza. Można powiedzieć: kocioł garnkowi przyspawia, a obadwa smolą.

Jest to jeden z tysięcy dowodów, że gdzie samolubny interes jedyną jest działanią pobudką, tam braterstwo i zgoda między narodami są niepodobne. Zasada narodowości ma w sobie niewątpliwie prawdziwą stronę, bo się opiera na rzadach Opatrzności, dającej każdemu narodowi osobne poslanictwo do spełnienia, osobną myśl świętą do wprowadzenia w życie; lecz gdy się zapozna ten pierwiastek boski, gdy się chrystianizm z polityki wyruguje, narodowość traci swój charakter duchowy, zamienia się w plemiennność, rasowość, zniża się do pociągów krwi i ciała, do instynktów zwierzęcych, samolubnych. A jeśli duch jaki zapanuje nad temi pociągami, to chyba duch ciemności, duch pychy,

panowania, despotyzmu. Duch ten stanowił wielkość pogańskich narodów, stanowi dziś wielkość Moskwy, i jest ideałem tych wszystkich, którzy świat bez Chrystusa urządzić pragną.

I my Polacy, przez dziwną tylko nieloiczność przystajemy nieraz do tych pogańskich ideałów, i usilną w tym duchu czynimy propagandę, nie widząc, na czyje koło wódę sprowadzamy. Moskwa zawsze nas na ten drodze ubieganie, i zbierać będzie plony naszych znojów. Interes jawny, oczywisty skłania każdego do kojarzenia się raczej z silnym niż ze słabym, z tym który może dać pomoc, a nie z tym, który sam pomocy potrzebuje. Nie ludźmy się: cała Słowiańszczyzna, nawet katolicka, sprzyja dziś Moskwie a nie Polsce. Pochodzi to ztąd, że katolicyzm nie wszedł w politykę, nie stał się myślą przewodnią życia publicznego. Półki nie postawimy świętego, boskiego ideału za nasze hasło, póki nie zdolamy pociągnąć ku sobie miłością wyższą, duchową piękność, póki nie znajdziemy sprzymierzeńców na ziemi, nie znajdziemy opieki w niebie. W najdłuższych wiekach średniowiecznego barbarzyństwa obrona grobu Chrystusowego wywołała wojny krzyżowe; dla czegożby dziś gdy społeczeństwo więcej chrześcijaństwem prześiakię, miłość Chrystusa w wiernym swym narodzie prześladowanego nie mogła znowu wywołać świętej wojny?

Ze południowi Słowianie na Moskwę tylko rachują, a nas za nierozsądnych marzycieli mają, miałem tego niedawno małą próbkę. Jeden z moich przyjaciół spotkał się z pewnym Kroatą, księdzem katolikiem. Rozmowa z ogólną i obójtęj zmięniała się przedko w nader żywą dyskusję, skoro Kroatą dowiedział się, że mówi z Polakiem. Z otwartością bardziej szczerą, niż uprzejmą popieszył mu oznajmić, że w owym sporze Polski z Moskwą sympatyje wszystkich Słowian południowych są dla Moskwy! — *De gustibus non est disputandum*, odparł mi przyjaciel. — „Bo i czego wy chcecie, zapytał tamten; na kogo liczyć? czy zawsze na waszych Francuzów?“ „Na nikogo, prócz Boga“, — „To mistyka, to poezja, ale tu chodzi o rzeczywistość!“ — „To najprawdziwsza, najdotkliwsza rzeczywistość. Zaden u nas, choćby chciał, nie może być czem innym tylko Polakiem. Ta polskość jest silniejsza od nas samych, jest wyrażeniem dziełem Bożym. Możemy być spokojni o naszą przyszłość, skoro Bóg tak dobitnie nam okazuje, że chce, abyśmy zostali Polakami.“ — „Ale wszakże jesteście Słowianami?“ „Jesteśmy Polakami, katolikami, ludźmi zachodniej cywilizacji, w końcu, jeśli chcesz, jesteśmy także Słowianami.“ — „Więc dla czego się stawiacie na antagonizmie ze Słowiańszczyzną?“ — „W jaki sposób?“ — „Bo się wiążecie z nieprzyjaciółmi Słowiańszczyzny, a prowadzicie walkę z jedynym Słowiańszczyzną obrońcą.“ — „Nie rozumiem.“ — „Słowiańszczyzna ma trzech nieprzyjaciół (mówił dalej Kroat): Niemców, Węgrów i Turków, a jednego tylko silnego przyjaciela, Rosję.“ — „Z tych trzech nieprzyjaciół waszych, odpowiedział nasz rodat, ani jeden nie jest naszym: owszem z Węgrami i Turkami łączy nas przyjaźń wiekowa, a jeśli Prusy były i są naszymi wrogami, to z Niemcami wcześniej czy później, przyjdzie do zgodnego porozumienia. Nieprzyjaciół mamy tylko dwóch: Moskwę i rewolucję: z tymi zgoda niepodobna. Dopóki Moskwa nie wróci za Dniepr, dopóty straszną będzie cała Europa, i dopóty my, wierni naszej tradycji, wszędzie i zawsze walczyc z nią musimy.“ — „Bez Rosyi, wykrzyknął Kroat, nie masz przyszłości dla Sławy!“ — „Może już dzisiaj wam powiedzieć, jaka będzie ta przyszłość wasza: jedna wiara — schyła; jedna *narodność* — rosyjska, jeden Car, moskiewski! A jeśli tej lekcji nie przedko się wycieczcie, dopomoga wam: Sybir i kuty!“ — „To nie z nami tak, nie w naszym oświeconym wieku wykrzyknął obrażony Kroat. My naród cywilizowany, my katolicy, my nawróceni my Rosją, my nad nią zapanujemy, my jej do naszych użyjemy celów. To jest ślepa, bezwiedna siła, która potrzebuje tylko umiejętnego reki!“ — A że przy tej dyskusji był obecny jeden z rzymskich prałatów, znany ze swych dzieł historycznych, więc zwróciwszy się do niego, — „księże Prałacie, rzekł mi przyjaciel, również w badaniu dzieł rozmiłowany, porzuc Two pióro, ze wszystkich umiejętności historia najmniej przydatna... I tak się ta rozmowa skończyła, a jak zwykle bywa, każdemu po niej wrócił do siebie ten zacięty w swem zdaniu.

Oto owoc zamyślenia ideału pogańskiego, wielkości, potęgi materialnej. Pocciwy Kroat, do uspokojenia katolickiego i kapłańskiego sumienia obiecywał sobie w przyszłości nawrócenie Rosyi; ale nie to było głównem, gorącym pragnieniem jego serca. Chciał on wielkości dla swego małego kraiku, chciał rządzić, panować nad ogromną siłą, a tą siłą pognęta była dla niego Moskwa. Nie zrozumiał on ducha Ewangelii, nie zaprzagnął tego błogosławieństwa, które obiecał Zbawiciel ubogim duchem, cichym, miłosiernym, płaczącym, cierpiącym nadzieję.

Śmierć marszałka najwięcej zasmuciła armię, o której był prawdziwie kochany, jako człowiek ogromnej odwagi i wielkiego serca. Przykład dajemy taki: Kiedy powracał z Krymu, okręt rozbił się na pełnem morzu. Wtedy Niel ratował tonących i na swoich barkach przenosił na inny statek. Wytrzymał tak wówczas mnóstwo ludzi, za który to czyn, niewchodzący w obowiązki francuskiego generała, otrzymał medal *ratunku*, który pomiędzy krzyżami *zniszczenia* nosił.

Marszałek Niel urodził się w Muret w okolicach Tuluz 4go września 1802 roku. Był mianowany marszałkiem Francyi przez Cesarza w r. 1859, na polu bitwy pod Solferino. Ministrem wojny mianowany został 20go stycznia 1867 r.

Żyjąc Niel nie nieprzerwanem pasmem usług oddawał ojczyźnie. Minister był zeń zdolny — umiał pracować szybko, z łatwością — był energiczny, wytrwały — nadto miał wymowę, która w danych chwilach była drogocennym przyjmiem. Na jego miejscu ma stanąć MacMahon, ale opinia publiczna widzi w nim tylko *następcę*, nie *zastępcę* zmarłego.

Niel najpierw odznaczył się w Afryce. Pod dowództwem generała Damremont pomógł pierwszy nieszczęśliwy atak Konstantyn. W oblężeniu tego miasta okazał wielką odwagę i znajomości swego fachu jako oficer inżynierów — że otrzymał od ministra list z powinszowaniem i stopień szefa batalionu po ośmiu latach służby.

W 1840 r. Niel wrócił z Afryki do Francyi i pracował około fortyfikacji Paryża. W r. 1846 został mianowany pułkownikiem.

W czasie oblężenia Rzymu w r. 1849 był sze-

nym prześladowań dla sprawiedliwości. W Rzymie mało nowin. Ojciec św. obok prac soborowych, zajmuje się podnoszeniem sztuki chrześcijańskiej, radzi o gotującej się wystawie, zwiedza prace miejscowych artystów po kościołach i we własnym pałacu, rozdaje hojnie bogate marmury z Emporium, któremi przeszło dwadzieścia kościołów w Rzymie się przypoładnia, nie licząc darów po innych krajach rozsyłanych. Godną zastanowienia jest ta okoliczność, że gdy wystawa chrześcijańska gotuje się w Rzymie, inna jednocześnie ma być w Petersburgu, naturalnie niechrześcijańska. Wszystko co czyste, święte, co prawdziwie piękne, prawdziwie natchnione przybędzie tu niewątpliwie; tam będzie stek wyrobów przeciwnego natchnienia, ubóstwienia ciała, zmysłowości, wyzwolenia materii. Rzym i Petersburg, gród Piotra rybaka i gród Piotra despoty, zawsze i wszędzie są w antagonizmie.

Ciągle jest mowa o przysłaniu do Rzymu przedstawiciela rządowego z Hiszpanii. Ma nim być albo dawny poseł Posada Herrera, albo Lorenzana; żaden z nich jednak nie chce przybyć, póki się nie upewni, że będzie przyjęty.

Generał Kanclerz, pełniący obowiązki ministra wojny w Rzymie, wyjechał za urlopem. Dzienniki włoskie wspominają o grubiańskim obejściu się, jakie go spotkało w przejeździe przez Florencję, ale dokładniejszych wiadomości nie ma.

Śmierć generała Niela bardzo zasmuciła wszystkich katolików. On to napisał był list energiczny do Napoleona, który to list skłonił Cesarza do posłania posiłków Papieżowi przeciw Garibaldiemu. Napisał był generał, że nie mógłby być członkiem rządu, któryby się szanował wobec Francyi i potęmości, opuszczając Ojca św. w tak krytycznej chwili.

Kraków 24 sierpnia. Oprócz rozpisania dwóch wyborów na posłów do sejmku ze Lwowa aż na dzień 7 października, a to w miejsce hr. Gołuchowskiego i p. Duba, którzy już złożyli mandaty, Namiestnik rozpisano na dzień 30 września wybór na posła z większej posiadłości ziemskiej byłego obwodu Tarnowskiego, w miejsce p. Stanisława Starowiejskiego, który mandat złożył.

Wiedeń 24 sierpnia. Listy odręczne N. Pana w sprawie Pogranicza wojskowego, które podaliśmy wczoraj w streszczeniu, nie rozstrzygają jeszcze tej zawilej sprawy. Rząd miał tutaj do liczenia się z dwiema opozycjami i z wręcz przeciwnymi do maganiami objawieniami w dwóch delegacjach. Obrat pośrednią drogę. W zasadzie, rozstrzygnięcia rzecz według życzeń Węgrów, wszelako wykonanie reorganizacji jest jeszcze zależnem od zgody obu reprezentacji; a zatem walka prawopolityczna i finansowa wywiązuje się z tej sprawy jest tylko odroczone do zebrania sejmku węgierskiego i Rady państwa. Przewidzieć zakończenie walki nader łatwo: Węgrzy zwyciężą, gdyż zniesienie Pogranicza i wcielenie go pod cywilny zarząd władz węgierskich jest już postanowionem; ale ugoda finansowa i stosunek rozdziału ciężarów wspólnych owych 70% do 30% może być zmienionym przed upływem 8 lat, to jest tego terminu, do którego ugoda ta miała obowiązywać. Odmówienie wszelkiej pomocy na budżet Pogranicza wojskowego przez delegację austriacką dowodzi, że chciano zostawić wolne działanie Radzie państwa. Delegacja polska dała nowy dowód beztroszności, bo niedawno w sprawie dochodów z austriackiego *Lloyda* rozstrzygnęła rzecz przechylając się na stronę Węgrów, w sprawie Pogranicza znowu przyczyniła się do rozstrzygnięcia wprost odwrotnym stosunkiem.

W *Politik* ogłasza Rieger list następujący: „Od przyjaciela dochodził mi listem wiadomość, że z pewnej strony — według wszelkiego prawdopodobieństwa w zamiarze tendencyjnym — przypisywa mi autorstwo jakiegoś pisma jako aktu stanu, które ma wkrótce wyjść w Paryżu. Ja o tem piśmie wczoraj nie zgola nie wiedziałem. Jeżeli mimo to niektóre dzienniki posuwają się tak dalece, że z tego może nawet zupełnie wymyślonego pisma demonstracyjnie wykazują różnicę zdań między mną a *Narodami Listami*, a to taką mianowicie, jakoby ja wbrew nim dążył do zniesienia delegacji i do zawieszenia konstytucji węgierskiej, czyli w ogóle do okrojenia autonomii Węgier, prawno-politycznie ugruntowanej — to pisma te myśl są podwójnie.

„Zuchwała to pretensya, chcieć zaprzeczać drugiemu narodowi prawa, którego dla siebie samych żądamy; ale, mojem zdaniem, w naszym narodowym obzbie po żadnej jego stronie nie znajduje się tej pretensyi. Moje zaś zdanie w tej sprawie jest wiadome.

„W mojej ostatniej mowie sejmowej wypowiedziałem dość jasno w imieniu moim i wszystkich posłów cześć narodowości, że my Czesi nie myślimy się dać użyć za narzędzie do uszczuplenia w czemkolwiek przynależnej Węgrom autonomii. To

ka nadzieję.

Śmierć marszałka najwięcej zasmuciła armię, o której był prawdziwie kochany, jako człowiek ogromnej odwagi i wielkiego serca. Przykład dajemy taki: Kiedy powracał z Krymu, okręt rozbił się na pełnem morzu. Wtedy Niel ratował tonących i na swoich barkach przenosił na inny statek. Wytrzymał tak wówczas mnóstwo ludzi, za który to czyn, niewchodzący w obowiązki francuskiego generała, otrzymał medal *ratunku*, który pomiędzy krzyżami *zniszczenia* nosił.

Marszałek Niel urodził się w Muret w okolicach Tuluz 4go września 1802 roku. Był mianowany marszałkiem Francyi przez Cesarza w r. 1859, na polu bitwy pod Solferino. Ministrem wojny mianowany został 20go stycznia 1867 r.

Żyjąc Niel nie nieprzerwanem pasmem usług oddawał ojczyźnie. Minister był zeń zdolny — umiał pracować szybko, z łatwością — był energiczny, wytrwały — nadto miał wymowę, która w danych chwilach była drogocennym przyjmiem. Na jego miejscu ma stanąć MacMahon, ale opinia publiczna widzi w nim tylko *następcę*, nie *zastępcę* zmarłego.

Niel najpierw odznaczył się w Afryce. Pod dowództwem generała Damremont pomógł pierwszy nieszczęśliwy atak Konstantyn. W oblężeniu tego miasta okazał wielką odwagę i znajomości swego fachu jako oficer inżynierów — że otrzymał od ministra list z powinszowaniem i stopień szefa batalionu po ośmiu latach służby.

W 1840 r. Niel wrócił z Afryki do Francyi i pracował około fortyfikacji Paryża. W r. 1846 został mianowany pułkownikiem.

W czasie oblężenia Rzymu w r. 1849 był sze-

chyba dzisiaj może komu zdaje się dla swoich ciał przydatnem, podsuwać nam ten zamiar.

Malecz d. 19 sierpnia 1869 r.

## Dr Rieger.

— Podczas gdy w Czechach coraz bardziej się wzmagają pomiędzy stronnictwem młodo — czeskiem kontyngensu pielgrzymów na wystawę etnograficzną moskiewską, duch husytyzmu wiążący sprawę narodową z tradycją wojny więcej religijnej niż narodowej, a która po półwieku blisko trwania pozostawiła zgłiszczoną i ruiny — podczas gdy na święto Husa zapraszają do Pragi koryfeuszów rewolucyi europejskiej — w starym opactwie na Morawach odbywa się uroczystość uświęcająca tysiącletnią rocznicę śmierci pierwszych apostołów Słowiańszczyzny S. Cyryla i S. Metodego. Opactwo *Wielehrad*, gdzie spędził ostatnie lata swego życia cała załoga pierwszych podstaw chrześcijaństwa w Słowiańszczyźnie, dawno już zostało sekularyzowane i jest obecnie w posiadaniu bar. Siny schizmatyka. Otóż w tem opactwie obchodzone uroczystości tysiącletniej rocznicy śmierci SS. Cyryla i Metodego. W uroczystości tej mającej zarówno charakter religijny jak i narodowo-słowiański wzięło udział 16,000 ludności. Trzymający się zdala od zwykłych manifestacji i taborów dygnitarze kościelni i świeccy przewodniczyli obchodowi. Zjechał tam kardynał ks. Schwarzenberg arcybiskup praski, ks. Karol Schwarzenberg, hrabiowie Leon i Fryderyk Thunowie, hr. Clam-Martinitz i inni członkowie arystokracji czesko-morawskiej.

— *Politik* podaje następujący telegram z Wiednia z 22 sierpnia: Stowarzyszenie polityczne „*Demokratische Union*“ na wczorajszym nader licznym zgromadzeniu powzięło następującą rezolucję jednogłośnie: stowarzyszenie uważa za zadanie wszystkich narodowych zgromadzeń postawienie programu, którego ziszczenie byłoby zdołem wykazać kierunek dla obywateli państwa w wykształceniu narodowego, kościelnego i politycznego życia, przystosować realną unię autonomicznych królestw, zapewnić prawopolityczny związek należących królestw i krajów, mianowicie królestwa czeskiego, i królestwa Galicji i przez to uzyskać nową podstawę dla pomysłowości ludów i dla potęgi Austrii.

— Tabor ludowy na górze Chustnik 22 sierpnia mimo niepogody zgromadził 10,000 ludu. Mowcom Jech, Flicek, Kaspar i Skala przerywał często komisarz rządowy. Po mowie Skali rozwiął się tabor. 20 żandarmów z założeniami bałonetami trzymało straż. Zapal był wielki. Tegoż dnia odbył się mityng na górze Reisenburg, w którym wzięło udział około 10,000 ludzi. Mowy jak i rezolucje przyjęto z zapalem powszechnym. Porządek wzorowy.

— W Peszcie odbyło się zgromadzenie honwędów. Uchwalono petycję do sejmku domagającą się dodania artykułu ustawy określającej, że wszystkie potrzeby honwędów ze skarbu państwa pokryte być winny, jakoteż do założenia domu inwalidów dla honwędów.

— Wczoraj odbył się nader liczny mityng ludowy w Peszcie, na którym zajmowano się sprawą drogi dla mieszkań i powzięto uchwały w kwestyi robotników.

— Niedawno podaliśmy na tem samem miejscu wiadomość o zajęciach w Sebenico. Komisya śledcza wysłana tamże z Zadaru skonstatowała, że podburzenie wyszło ze strony Włochów; złożono więc w skutek tego komisją sądowno-wojskową, która ma prowadzić śledztwo przeciw prasie włoskiej podejrzującej austriackich żołnierzy o podburzanie w tych zajęciach.

## Królestwo Polskie.

Wczoraj podaliśmy wiadomość, że Towarzystwo kredytowe wypuściło ma nową serję listów zastawnych; dziś przypominamy niektóre momenta dotychczasowych prac Towarzystwa według sprawozdania z czynności, jakie główna dyrekcyja Towarzystwa kredytowego ziemskiego odczytała na publicznem posiedzeniu wobec członków obu komitetów. Dowiadujemy się ze sprawozdania tego: że wierzytelność Towarzystwa 3go okresu serji 1szej wynosi rsr. 48,753,000, serji 2ej rsr. 22,107,500. Razem 70,860,510 i takowa zahypotekowana jest na 5794 dobrach tak prywatnych jak rządowych. Listów zastawnych w obiegu znajduje się serji 1ej 27,190,965 rsr., serji 2ej 15,901,620 rsr. Czyli, że już przeszło 1/2 listów ostatniego okresu umorzoną została. Należność do poboru od stowarzyszonych wynosiła 5,491,767 rsr. 56 1/2 kop., na rachunek wypłynęło zaledwie 2,516,426 rsr. 10 kop. zatem więcej niż połowa bo 2,975,341 rsr. 46 1/2 kop. zalegało po dzień 20 lipca r. b. W skutek tego było wystawionych na sprzedaż 1550 dóbr. Jednakże uwolniono od sprzedaży: a) z powodu zapłaconia zaległości dóbr 892; b) z powodu dozwolonej ulgi dóbr 17. Z reszty dóbr 641 pozostaje pod sprzedaż 625, sprzedano 16. Należność do wypła-

ty za listy zastawne wylosowane i kupony płatne wynosiła 3,268,323 rsr. 46 kop., na to w ciągu półrocza wypłacono rsr. 2,270,895 kop. 97, pozostaje do zapłacenia rsr. 997,427 kop. 49. Fundusz rezerwy własność towarzystwa stanowiący z końcem 1go półrocza b. r. wynosił rsr. 3,192,369 k. 68 i takowy składał się z *kapitałów nieprocentujących* a mianowicie: a) gotowizną w kasach Towarzystwa 5946 rsr. 50 kop., b) w wartości nabytych domów na ponieszenie władz towarzystwa 565,036 rsr. 71 kop., c) w ruchomościach biurowych 37,345 rsr. 43 kop., d) w zaległościach na dobrach kar i kosztów wygotowania listów zastawnych 176,892 rsr. 17 1/2 kop., e) w zaliczeniach rozmaitych 101,135 rsr. 23 kop. Razem 886,356 rsr. 4 1/2 kop. *W kapitale procentowym* 1) w kasach Towarzystwa: a) w listach zastawnych 219,570 rsr.; b) w listach likwidacyjnych 83,150 rsr. Razem 302,720 rsr. 2) W zastępowanym za dobra funduszu na wypłaty za listy zast. wylosowane i ubiegłe kupony 1,977,637 rsr. 22 kop. 3) W zaległościach na dobrach procentu amortyzacyjnego 276 rsr. 75 1/2. 4) W należnościach do odzyskania w oznaczonych terminach 25,379 rsr. 63 kop. Razem 2,306,013 rsr. 60 1/2 k. W ogóle obu kapitałów 3,192,369 rsr. 65 kop.

— *Cor. N. E.* podaje, że Witte kurator okręgu naukowego warszawskiego, wydał okólnik do profesorów wydziałów lekarskiego i matematyczno-fizycznego, w którym zawiadamia ich o warunkach, jakich mają dopełnić dla zachowania katedr po przetworzeniu szkoły głównej na uniwersytet moskiewski. Za główny warunek rozumie się stawia nauczanie się języka moskiewskiego i miewanie wykładów w tym języku; za drugi podpisanie oświadczenia, że w wykładach będą unikać wszelkich aluzji politycznych, jako też wszystkiego, co mogło w słuchaczach wzbudzać pragnienia przeciwne istniejącemu porządkowi rzeczy. Słusznie dziwi się *Cor. N. E.*, dla czego okólnik był rozesłany tylko do profesorów których wykłady nie mogą mieć nic wspólnego z polityką ani z obecnym porządkiem, lecz nie wiadomo, czemu przypisuje wydanie podobnego okólnika chęci usunięcia wielu profesorów Polaków. Pragnieniu podobnemu nie przeczymy, — ale o ile nasze informacje mogą być pewne, nie jeszcze nie postanowiono co do czasu, w którym ma być otwartym uniwersytet w Warszawie, jakkolwiek Szkoła Główna już od 15go sierpnia przestała istnieć; nie sądzimy zatem, aby już zachodziła potrzeba wydawania okólników i to tylko do profesorów dwóch wydziałów.

## Rosya.

Z rady państwa wydanem zostało rozporządzenie objaśniające wykonanie prawa, mocą którego dzieci osób duchownych prawosławnych nie będą nadal zmuszane do zostania w duchownym stanie. Pomimo tego będą posiadali liczne przywileje dla nich specjalnie zastosowane, jako to: synowie wyższych stopni duchownych dostają prawa szlacheckie, niższych zaś pomimo zaliczenia ich do włóścian, mają być uwolnieni od poboru do wojska i od podatków. Nadto zachowują jeszcze przywileje służbowe i pomoc naukową od państwa. Nie wdajemy się w bliższe szczegóły; chcieliśmy tylko pokazać, o ile w ustroju społeczeństwa moskiewskiego przeważają dotychczas różnice przywilejów o których nikomu z nas nigdy się już nie śni. Prawią bardzo wiele o postępie i wolności, a w czynach zaprowadzają wyłączenia na korzyść pewnych klas. Liberalizm bowiem, którym tak starają się blizszyć przed Europą, kończy się zawsze tam, gdzie występują do działania prawa wolności i narodowe, — jest on w słowach ale nie w życiu.

— Według *Birz. Wiedom.* wolne ekonomiczne towarzystwo stara się o uzyskanie nieco autonomii dla komitetu oświaty ludowej. Zarazem ma zamiar wspomniany komitet wziąć udział w zakładaniu teatrów ludowych, poczynając od Petersburga. Komitet ma przekonać, że teatry mogą powstrzymać od przyzywania do hulanki i tracenias czasu w niemoralny sposób.

## Kraje skandynawskie.

Uroczystości weselne młodej pary nowożeńców królewskich dochodziły do niesłychanej wspaniałości w Kopenhadze. Na wielkim balu danym u dworu znajdowało się przeszło 2000 osób. Już wjazd do Kopenhagi odbył dnia 10 sierpnia zgromadził ogromną ilość duńskich i szwedzkich rodzin, drogą od portu przepelnionego statkami ubrana była w girlandy z kwiatów, zarzucana buketami i zdobna koronami i wieńcami. Tłumy ludu i pyszne przystrojonych dam zalegały okna domów i tłoczyły się w ulicach. Na okrętach, wałach okalających port, wschodzących domów a nawet na drzewach i dachach szukano wolnego miejsca aby móż przysłuchać nowożeńców a szczególnie młodą królową. Wiele mów przywitalnych musieli wysłuchać nowożeńcy, a zapół i znaczenie ich na tém polegało

francuskiego wojska.

Wróciwszy do Paryża z Krymu w r. 1855, Niel został mianowany senatorem — a w r. 1859 wdziałem czwartego korpusu armii włoskiej. Wiadomo, jak się sprawił pod Solferino d. 24go czerwca, jak stawił czoło licznemu nieprzyjacielowi, jak w końcu skartakował lewe skrzydło armii austriackiej.

Za to został marszałkiem. Od 1859 do 1867 r. marszałek Niel miał komendę szóstego korpu wojska, stojącego w Tuluzie, jego stronie rodzinnej. W r. 1865 przez dwa miesiące komenderował obozem w Châlons. W roku 1867 był powołany przez Cesarza na ministra wojny.

Niel zostawił pono ważne rękopisy o sztuce wojennej, o nowych broniach i organizacji wojska. Ogłoszony dawniej *Journal de siège de Sebastopol* dał go już poznacz jako biegłego pisarza.

Można powiedzieć, że Francya straciła dzielnego męża, którego wysokiemu umysłowi przysługują nasza silna wola i rozważa niepospolita. Podczas kiedy piszemy, ponure strzały uwiadamią nas, że zawałi marszałka Niela składają do grobu w kościele Inwalidów. Oby Bóg Francyi dawał więcej takich synów!

Dowiadujemy się w tej chwili, iż życzenie Cesarza, żeby Niel spoczął w kościele Inwalidów, nie zostało spełnione. Wedle woli zmarłego, po mszy żałobnej u Inwalidów, przewieziono ciało na koleję Orleañską, a ztamtąd do Muret (*Haute Garonne*), gdzie spocnie w rodzinnym grobie okok ojca i brata.

pirotechników przetwórców kilka dynastji królów.

Wraz z XVIII wiekiem pojawiły się we Francyi te ognie. Przyszły tu one, jak wszystko, z Włoch, i dotąd pozostają w ręku Ruggierów, potomków sławnego florenckiego astrologa Ruggieri, który przybył do Francyi z Katarzyną Medycejską. W r. 1739, czterech Ruggierów przybyło do Paryża z teatrem włoskim, który do zwykłych przedstawień dodawał sztuczne ognie na scenie. Zachwycony nimi Ludwik XV, wziął na dwór najstarszego brata, Petronio Ruggieri, darował mu swój pałac Porcherons; mianował go szlachcicem, dał obywatelstwo i dołączył do tego 12,000 franków dochodu.

Ten Petronio miał dwóch synów Michała i Klaudiusza. Michał był ogniomistrzem Napoleona I i Ludwika XVIII. Syn jego, uczeń szkoły politechnicznej i oficer wielkiej armii, umarł w 1862, pyrotechnikiem wice-króla Egiptu. Klaudiusz miał też syna Dezzydery. Ten jest obecnie ogniomistrzem Napoleona III. Dezzydery Ruggier jest artystą i uczonym; uwiecznia on trasy rodzinne i ciągle do nich dodaje jakieś nowe wynalazki.

Tego roku ogień puszczono ze wzgórz Trocadero. Murawy brzące wielkie schody, i szczytowy bulwar, zapłonawszy od razu, puszczaly ku niebu meteory. Widok był uroczy. Skoro spłonął ten wstęp do ognistego obrazu, wyciełał się środką schodów bukiety wirujące z polnych kwiatów — a po nim szesnające snopy świec rzymskich. Wybuch bąb i granatów zakończył pierwszą część widowiska.

Potem nastąpiło główne dzieło: zapalono po obu stronach schodów stojących dwanaście przyrządów, i utworzyły się z tego strugi ogniste, które, jak lawa Wezuwiusza, na dół płynęły przez parę minut.

wszyscy mówcy utrzymywali i podnosili ważność dla celów zjednoczenia całej Skandynawii zawarte go małżeństwa. Zapewne że odpowiedź księcia na stępy tronu duńskiego na mowę prefekta stolicy nie mogła być większego znaczenia od zwykłych okolicznościowych publicznych wystąpień, według bowiem Cor. N. E. miał on powiedzieć: „serdecznie wam dziękuję za wspaniałe przyjęcie jakie mi przygotowali mieszkańcy mego kochanego rodzinnego miasta; wyrażacie tym zdanie całego kraju. Zapewniałem was że księżna moja małżonka, zachowała dla ludu duńskiego tę uczuciową miłość jaką ma dla obu ludów w pórór których dotychczas żyła. Pragnę i spodziewam się że nasz związek wzmoćni wężły przyjaźni i miłości spajające nawzajem wszystkie trzy ludy skandynawskie. Ważniejszem też dla polityki są przemówienia różnych przedstawicieli miast i gmin, którzy jednomyślnie stwierdzali że wybór małżonki wielkiego księcia Odwioda życzeniem ludu, że przybycie księżnej Ludwiki jest dla Duńczyków gwarancją szczęścia Skandynawskiego ojczyzny, że związek małżeński w królewskiej rodzinie jest dla ludów symbolem idei uni Skandynawskiej. Podobne oświadczenia ze strony mówców, zapal ludu i jego radość dowodzą że jest w małżeństwie coś więcej nad prosty związek krwi rodzin królewskich. Owa uroczystość po całym kraju obchodzona zaiste wskazuje na wielce rozszerzoną ideę zjednoczenia. Dziennik szwedzki *Aftonbladet* tak się w tym względzie wyraża: Wątpiliśmy i jeszcze powątpiewamy aby można było oczekiwać z tego małżeństwa bezpośrednich natychmiast owoców. Losy ludów i międzynarodowe stosunki nie zależą już dziś od małżeństw książąt. Ale witamy z radością wszystko co może się przyczynić w jakikolwiek sposób do zbliżenia trzech bratnich narodów, do zniszczenia reszty przesądów, a tem samem do zrównania dróg za pomocą których naturalnie postępuje dzieło zgody i zjednoczenia trzech narodów Skandynawskich. Dalej zwracając się do księżniczki Ludwiki tak maluje szwedzki dziennik jej stanowisko. W pozycji jaką jest ona powołana zająć, stanie się niezawodnie rozdziałem uosobienia idei Skandynawskiej, ponieważ ściśle jest związana z trzema narodami i przedstawia je wszystkie. W małżeństwie zatem królewskiej rodziny, ale znaczenie jakie ludy przywiązują do niego stanowi o ważności kroku jaki w ten sposób spełnionym został na drodze zjednoczenia trzech narodów. Pamiętka wspólnego szczęścia ludów, jest najważniejszym zadaniem ich przyjaźni.

# Kronika miejscowa i zagraniczna.

**Kraków** 24 sierpnia. Z powodu zapowiedzianego zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, wyszły następujące odczyty:

**Wydział przygotowawczy 1go Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie.**

Podaje do wiadomości obywateli, że 1szy Zjazd lekarzy i przyrodników polskich odbędzie się w Krakowie w miesiącu wrześniu r., b. i to począwszy od d. 13 do 19 września.

Wedle ogólnie przyjętego zwyczaju Wydział gospodarczy poczuwa się do obowiązku rozmieszczenia gości i radaków w sposób jak najodpowiedniejszy i najtańszy. Uda się zatem z prośbą do Szanownych obywateli miasta Krakowa, aby wedle możliwości przygotowali skromne pomieszkania. Chęć ofiarować na wzmiankowany przebieg czasu pomieszkania dla jednego lub kilku członków Zjazdu bezpłatnie, lub za stosownym wynagrodzeniem, zechcą porozumieć się bądź z członkiem Wydziału Drem Baraniekim (w Muzeum przemysłowo-technicznym, codziennie od 3ej do 5ej), bądź z p. Józ. Friedleinem, członkiem Komitetu, z Rady miejskiej w tym celu wysłanego, w jego księgarni, a to najdalej do d. 10 września 1869.

Kraków d. 23 sierpnia 1869 r.

Dr J. Majer przewodniczący w Wydziale, Dr Blumenstok sekretarz.

**Wydział przygotowawczy 1go zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie.**

Odwolując się do ogłoszenia swego w dniach 18 i 20 maja r. b., przypomina lekarzom, przyrodnikom i miłośnikom nauk przyrodniczych, iż zjazd rozpocznie się dnia 13 września roku bieżącego.

Według §. 6go ustawy, w zjeździe udział mieć mogą: a) Lekarze, aptekarze i badacze przyrody, jako członkowie;

b) Inni miłośnicy nauk przyrodniczych, jako uczestnicy.

Na dwa dni przed rozpoczęciem zjazdu, Wydział gospodarczy urządzi biuro, w celu udzielania przyjeżdżającym wyjaśnień, wskazania mieszkań itp.

Jednocześnie Wydział poczytuje sobie za miły obowiązek zawiadomić szanownych członków i uczestników zamieszkałych, że dyrektor dróg żelaznych: północnej Cesarza Ferdynanda, galicyjskiej Karola Ludwika, oraz lwowsko-czerniowiecko-jaskiej obniżyły opłaty jazdy (2ga i 3cia klasa) dla jadących się na zjazd krakowski o połowę, a to w następujący sposób:

1. Na kolei północnej wybierający się na zjazd, za okazaniem kart legitymacyjnych przez Wydział wydanych, otrzymują, począwszy od 10go do 20go września włącznie, bilety za połowę ceny zwykłej.

2. Na kolei galicyjskiej Karola Ludwika za biletem opłaconym do Krakowa, członkowie i uczestnicy zjazdu, mają dozwoloną jazdę od 8go do 14go września i bezpłatny powrót od 16go do 22go września; jadący obywateli są tak przy kupieniu biletów jako przy powrocie okazać kartę legitymacyjną.

3. Na kolei lwowsko-czerniowiecko-jaskiej, jadący otrzymują w czasie od 10go do 22go września włącznie tak do Krakowa jako i z powrotem bilet za połowę ceny zwykłej; winni oni tak przy kupnie biletów, jako i podczas jazdy, na każde żądanie, okazać kartę legitymacyjną.

Członkowie i uczestnicy zamieszkałych uprasza się, aby w razie, gdyby sobie życzyli bezpłatnego pomieszczenia w Krakowie, na kilka dni przed rozpoczęciem zjazdu o życzeniu swem Wydział zawiadomić zechcieli.

Kraków d. 21 sierpnia 1869 r.

Przewodniczący: Dr J. Majer. Sekretarz: Dr Blumenstok.

— Odbieramy następujący list w sprawie pomników: (N) Kilka już zdań ogłosiła Szanowna Redakcja w piśmie swoim w sprawie użycia pozostałości od kościog. Uważając więc dyskusję w tej materii za otwartą, ośmielam się upraszać o łaskawe przyjęcie listu niżej do *Chasu*.

Wniosek p. Lepkowskiego podany w N. 169, przedstawiający potrzebę rozpoczęcia tym funduszem restauracji grobów, trumien i monumentów królewskich, zdaje się być usprawiedliwionym zupełnie. Nie godzę się więc z myślą ogłoszoną w Nrze 188 (w telefonie), że jest z pozostawieniem grobów wawelskich opiece Wydziału sejmiku krajowego, a użyciem reszty składki (że

tak nazwę kazimierzowych) na pomnik, posąg, mający się wzniesić dla tego króla na rynku krakowskim. Wznosząc dłań posąg we Lwowie, zaprojektowano także dla tego króla statuę w ogrodzie utworzyć się mającym w *Collegium Jagiellonicum*, w dziedzińcu (od strony ulicy Wolskiej), więc oprócz postaci na grobowcu i rozpowszechnianiu przez Towarzystwo naukowe krak. popiersi (nadnaturalnej wielkości), byłoby to trzeci w Galicji (w jednym roku) nowy posąg króla Kazimierza. Czyż nie zbyt uczciwie wyłączenie pamięć jednego króla, a resztę wszystkich na Wawelu leżących, ich pomniki i trumny oddawać urzędowej troskliwości Wydziału sejmiku krajowego, który nie zamarzył jeszcze o opiece nad temi pamiątkami, gdy dotąd tylko kapituła katedralna krakowska, Towarzystwo naukowe i konserwator, oraz Cesarze Austrii o naprawie grobów tych myśleli. Zapal dla szczątków Kazimierza Wgo mógłby się rozszerzyć do zwłok i innych królów, owo zaś wołanie o obecność całego narodu przy otwarciu trumny ostatniego Piasta zanadto prędko uciicho, gdy dziś odzywa się głos odsyłający sprawę restauracji grobów wawelskich do kancelarii Wydziału sejmiku krajowego. O krok dalej, a interes ten w drodze legitymistycznej argumentacji może być odesłany do kancelarii nadzwornej z uwagi, że Cesarz jest spadkobiercą tych grobów. I byłoby logicznie. Istnieje już komitet restauracji grobów królewskich delegowany z Towarzystwa nauk krakowskiego.

Sądzę więc, że nie właściwszego, jak zapytanie tych co ofiary składali na odnowę pomnika Kazimierza Wgo i na pochowanie kości tego króla: czy zezwalała, iżby użyciu owych pieniędzy na początek funduszu restauracji grobów wawelskich? Kto milczy, przyzwala. Będzie to zarazem głosowanie powszechne. Ktożby zaś pomimo zbieranych (jak przez Redakcję *Kraju*) składek na mający stanąć w Krakowie posąg królowej Jadwigi, a przez p. Wł. S. Wilczyńskiego ogłoszonej rozprawy rozprawy Libelta na statuy Mickiewicza, Krasińskiego i Słowackiego, chciał mieć jeszcze koniecznie w triplicacji (obok wawelskiego i w *Colleg. Jagellon.*) posąg Kazimierza Wgo w Krakowie, temu przypominamy: że Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie ma na cel wzniesienia w Krakowie jakiegobądź posągu, z górą 6000 zlr.

— Na restaurację grobowca Kazimierza Wgo przysłał p. Apolinary Hoppen na ręce Prezesa Tow. nauk. krak. 49 zlr. 10 c. jako składkę zebraną w Dolinie, w Strzyskim.

— Nie wchodząc w pobytki, które przytacza drugostronnie pani Sommerowa nauczycielka przy szkole izraelskiej na Kazimierz, jakie skłoniły do ocenienia jej zdolności, możemy tylko twierdzić, iż sprawodawcy nasi dawali zawsze o niej jak najprzychylniejsze zdanie i to nawet w czasach, gdy w szkole tej pod naciskiem wpływów jej szkodliwych, nauczycielka wladająca biegle jak p. Sommerowa językiem polskim, miała zadanie swoje wielce utrudnione.

— Kraj zamieszczył następujący telegram o wycieczce do Cieszyna: Mimo deszczu przez cały dzień, zabawa narodowa udała się wybornie. Z Krakowa przybyło przeszło 160 osób — postowie Czartoryski, Zyblikiewicz, Trzeciecki. Z powodu zakazu, na dworcu tylko muzyka bez mów. — Obiad w miesie — potem zebranie w ogrodzie w Sybicy. Liczna deputacja Morawianów w narodowych strojach. Trybuna z nożem i kwiatów. „Tabor“ otworzył Cięcia — mówili: notariusz Kotula o oświacie ludu, włościanin szlachli Stanisłowski o potrzebach i wadach szkół — włościanin Glajcar o żądaniach ludu pod względem urzędów, — Wiktor Bylicki pozdrowienie od Polaków — Hilary Flisiewicz szlachak o stosunkach Szlachy do Polski i Czech, o potrzebie przyłączenia go do Galicji — Zyblikiewicz o braterstwie i jednoci interesów politycznych Szlachaków i Polaków — Trzeciecki na cześć przywódców ludu szlachliwego. Odczytano adres Krakowa dla p. Stalmacha, redaktora *Gwiżdżki*, i mnóstwo telegramów z Poznania i Lwowa. Szczepański zakończył wierszem okolicznościowym. Tłumy słuchają z okrzykami „sława Polakom, Czechom i Morawianom.“ Ze strony władz najsurowsze obostrzenia, w miesie załoga skonsygnowana, porządek wzorowy, tańce trwają.

— Zarząd ruchu kolei czerniowieckiej nie uznał za stosowne zawiadomić publiczność krakowską o zalewie i przerwie kolei między Stanisławowem a Łużanami w skutku wylewu Bystrzycy i Prutu, a tem samem o wstrzymaniu ruchu na uszkodzonej części kolei. Dość dla niej było zawiadomić o tem publiczność wiedeńską telegramem, oraz lwowską przez ogłoszenie w dziennikach. Wczorajsza o tym zalewie wiadomość w naszym dzienniku, otrzymała była prywatnie.

— D. 17 sierpnia umarł w Paryżu w *Hotel-Dieu*, to jest w szpitalu Franciszek Kurowski, niedawny pułkownik jazdy polskiej z czasów pierwszego cesarstwa, oficer legii honorowej, polskiego krzyża wojakowego i medala S. Heleny, licząc lat 105.

— W Zamostku odnawiają, jak donosi *Kurier Lubelski*, kaplicę Zamoyjskich kosztem ordynata. W kaplicy tej mieści się ze skromnym napisem grobowiec Jana Zamoyjskiego i jego przyjaciela, poety Szymonowicza. W dawnym pałacu Zamoyjskich główny korpus zajęty jest przez wojsko; w prawym pawilonie umieszczono kaplicę prawosławną, a dół wzięto na mieszkanie dla księży tego wyznania. W obszernym gmachu czworobocznym, gdzie niegdyś mieściła się akademja, dziś znajduje się progimnazjum. Wspaniały ogromem i architekturą kościół franciszkański, przeobrażony jest na koszar.

— Zabawny temi danymi toczył się proces w Wiedniu, ale się nie skończył jeszcze, bo brakowało zeznań ważnych świadków. W pewnym domu na *Elisabeth-*

*Strasse* przydybano mieszkającego tam Bułgarczyka, jak się kąpał w zbiorniku wody, która służyła dla mieszkających domu za napój oraz do gotowania jada. Bułgarczyk tem się tłumaczył, iż nie wiedział, na co ta woda służy, sam bowiem jak także pija; rzadca bowiem domu, dając mu klucz do zbiornika, mówił, że woda ta służy do splukiwania ścieków i od przypadku. Ponieważ rzadca domu utrzymywał, iż nie wiedział, że to z tej stągwi rozchodzą się rury po kuchniach, przeto sąd musiał zawiesić wyrok, dopóki inni świadkowie nie zeznają, czy rzadca wiedział albo nie, że mieszkający pija wodę, w której się Bułgarczyk kąpał. Jeżeli dworzanie Henryka VIII wypili wodę, w której się kąpała Anna Bolen, a przed niewielu laty „złota“ młodzież warszawska wypila wino szampańskie na ten sam cel użyte, to w Wiedniu daleko rzecz poszła, pito bowiem wodę kapiełną po starym Bułgarczyku, tyle tylko mając pociechy, że w skutku tego odkrycia balneologicznego zarządzone oględziny lekarskie wykazały, iż bajka jest, jakoby Bułgarczyk miał pewne na ciele wyrzuty.

— Dnia 23go sierpnia pochmurno. Termometr od + 11.2 doszedł do + 17.5 R. Barometr jeszcze w górę idzie zwolna; o godzinie 6 rano dnia 24 sierpnia stan jego był 330.55, termometru + 11.0 R. Wiatr zachodni słaby.

— We środę dnia 25 sierpnia, Sgo Ludwika króla.

## Gospodarstwo przemysł i handel.

**Zakłady w Tenczynku.**

Dowiadujemy się, że zakłady fabryczne w Tenczynku składające się z browaru, młyna parowego, piekarni, fabryki drożdży prasowanych i spirytusu, będące dotąd wyłączną własnością hr. Adama Potockiego, przeszły na własność Spółki komandytowej, pod firmą Leon Trzetrzeński i Spółka. Zakłady te przez dotychczasowego właściciela z wielkim zabudowaniem kosztem, oparte na najlepszych systemach fabrykacji, wyrobiły sobie od dawna głośne i zasłużone imię. Piwo i mąka tenczyńska, nie tylko w Krakowie, ale i w dalszych poszukiwane są okolicach. Popęd dany przez hr. Adama Potockiego wywołał na tem polu konkurencję, która pomyślnie dla kraju i konsumentów wydała owoce. Spółka komandytowa urządzona za staraniem Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu, w której tenże Bank wspólnie z hr. Adamem Potockim znaczny udział, świetne rokuje rezultata. Korzystne położenie Tenczynka w bliskości kolei żelaznej, w bliskości Krakowa i innych gęsto zaludnionych okolic, posiadającego wyborną wodę do warzenia piwa, łatwość w nabyciu węgla kamiennego z kopalni obok położonej, zapewnia pomyślności zakładom, które ujemną kierowane ręką, przy wszelkich handlowych i finansowych ułatwieniach, jakie im następuje stosunek z Bankiem, staną się nowym bodźcem do konkurencji i do rozwinięcia tego rodzaju przemysłu, który w każdym rolniczym kraju przeważnie zająć winien stanowisko.

23 sierpnia.

(Wyjątek z listu). Czytając *Chas* z 22go przebrałem się wiadomością, jaką wasze depesze telegraficzne z Paryża z d. 19 sierpnia podają o towarzyszy kredytowym ziemskim. Na moje szczęście jednocześnie przyszły *Debats*, i widzę, że tam trybunał wcale nie o *credit foncier de France*, ale o *société immobilière* mówi.

Towarzystwo kredytowe ziemskie francuskie którego akcje dotąd zapłacono 250 fr. stoją 1770 fr., a towarzystwa nieruchomości 500 fr. ważą zaledwo 100 fr. i żadnego nie przynioszą dochodu.

Owe *société immobilière* powstało z dawnych akcji Rivoli, co to budowały hotel du Louvre i rue Rivoli, potem wzięli ją w opiekę Pereirowie i *credit mobilier* i tak pięknie wykierowali, że prawie cały kapitał stracony, ale zawsze zostanie pamiętką, bo kosztem 160,000 akcyonaryuszów wybudowano tyle ulic i bulwarów.

Niechże ten błąd będzie sprostowany, bo gdy *credit foncier* jest utworem polskim (Ludwika Wołowskiego), gdy tytuł Polaków ma w nim udział; nie trzeba się nadaremnie trwożyć.

**Gdańsk** 21 sierpnia. Powietrze po większej części chłodne i dżdżyste. Wiatr zachodni.

W Anglii od tygodnia pogoda się ustaliła i w hrabstwach południowych sprężnięto większą część pszenicy w dobrej kondycji. Chęć do kupna przeto bardzo osłabła, tak że za towar krajowy zaledwo w początku tygodnia ceny piątkowe osiągnęto, w następnych zaś dniach tylko przy ustępie i szylinga na kwartę sprzedaj była możebna. Pszenica zagraniczna również była zaniedbaną, tem więcej, że import w tym tygodniu był bardzo znaczny.

Jęczmień i groch mało żądane i ceny mają tendencję do cofnięcia się.

We Francji tranżakcje także mniej ożywione, jednakże na wielu placach płacono jeszcze 5 do 60 cent. na hektolitrze drożej, niż w zeszłym tygodniu, i dopiero w ostatnich dniach ceny się zachwiały i miały tendencję słabszą.

Żyto w sprzedaży miejscowej i na dostawę więcej ofiarowane, ceny jednakże utrzymały się bez zmiany.

Na naszym placu, w skutek mniej pomyślnych wia-

domości o zagranicznych targach, pókup był nader słaby i ceny pszenicy wszystkich gatunków cofnęły się o 10—15 guld. na laszcie za stary, a 20—15 guld. za świeży towar.

Żyto świeże i stare pomimo dziennych fluktuacji jest tylko o 6 guld. na laszcie tańsze, niż zeszłej soboty. Rzepik o 5—10 guld. na laszcie droższy.

Sprzedano w tym tygodniu pszenicy lasztów 280, żyta 350,

|                                                   |                        |
|---------------------------------------------------|------------------------|
| Płacono za laszt wagi hol. — guld. „rus.          |                        |
| Pszenicy białej . . . . .                         | 127—131 — 555—600      |
| „ wysoko pstrej 127—133 — 570—645                 |                        |
| „ jasnej . . . . .                                | 127—130 — 550—585      |
| „ ordynarnej 124—133 — 480—515                    |                        |
| Żyta . . . . .                                    | 120—125 — 390—405      |
| Jęczmienia . . . . .                              | — — — 280—320          |
| Grochu . . . . .                                  | — — — 400—420          |
| Rzepiku pięknego . . . . .                        | — — — 685—710          |
| „ średniego . . . . .                             | — — — 600—625          |
| za korzec wag. pol. Złp gr. Złp. gr.              |                        |
| Pszenicy białej 239 — 247 — 52 9 55 16            |                        |
| „ wys.-pstrej 239 — 250 — 52 23 56 28             |                        |
| „ jasno pstrej 239 — 245 — 50 27 54 5             |                        |
| „ ordynarnej 235 — 250 — 44 13 47 20              |                        |
| Żyta . . . . .                                    | 226 — 235 — 36 3 37 15 |
| jęczmienia . . . . .                              | — — — 25 27 34 18      |
| grochu . . . . .                                  | — — — 37 1 38 26       |
| Rzepiku pięknego . . . . .                        | — — — 63 12 65 22      |
| „ średniego . . . . .                             | — — — 55 16 57 26      |
| Kursa zamian: Amsterdam 143 1/2, Hamburg 151 1/2, |                        |
| London 6 24 1/2, Paryż 81 1/2, Warszawa 76 1/2.   |                        |
| Aleksander Makowski i Spółka.                     |                        |

## Przyjechali do Krakowa od 22go do 23go sierpnia.

**HOTEL POLLERA:** Karol Glixberg kupiec, Ludwik Kon kupiec z Częstochowy, Teofil Bocheński z Kongresówki, Wilhelm Bollith kupiec z Wiednia, Maksymilian Selcer z Wiednia, A. Bauer kupiec z Wrocławia, Emanuel Suchor właśc. dóbr z Stropki, Witold Piechowski z Warszawy, Władysław Łowicki z Ciepliu, August Zakrzewski właśc. dóbr z Odessy, Leopold Lityński ze Lwowa, M. Gniazdowska z Kongresówki.

**HOTEL DREZDEŃSKI:** Ludwik Rulikowski właśc. dóbr z Galicji, Leopold Krzyżanowski z Warszawy, Walenty Dutkiewicz radca stanu z Warszawy.

**HOTEL POD RÓŻĄ:** Julian Dunin właśc. dóbr z Kongresówki, Józef Hamburger kupiec z Prus, Antoni Kar Dr medyc. z Pesztu, Adolf Nadler artysta dram. z Linczu, Władysław Ginst z rodziną właśc. dóbr z Galicji, Karol Sulikowski inżynier z Paryża, X. Jan Wróblewski z Warszawy, Henryk Loesch właśc. dóbr z Berlina, Józef Schneider kupiec z Poznania, Jerzy Loesch właśc. dóbr ze Szlaska.

**HOTEL SASKI:** Jan Easton fabrykant z Wrocławia, Alfredowa Cielecka właśc. dóbr z Kongresówki, Wojciech Brandys właśc. dóbr z Kalwaryi, Emilia Czarnowska z Warszawy, Franciszek Koźmiński prof. gimnaz. z Kongresówki, Leon Koźmiński adwokat z Tarnopola, Aleksander Rykowski z Kongresówki, Michał Chrystowski z Miechowa, Feliks Stojowski właśc. dóbr z Galicji, Wincenty Sęczyński właśc. dóbr z Kongresówki, Adam Gastell z Kongresówki, Mieczysław Gałecki z Łan-cuty, Stanisław Gałecki z Łan-cuty, Stanisław Sławiński właśc. dóbr z Galicji, Ignacy Michałowski właśc. dóbr z Witkowie, Anastazy Radoński właśc. dóbr z Poznaniańskiego.

## Przegląd polityczny.

### Depesze telegraficzne.

**Monachium** 22 sierpnia. Wydział teologiczny uniwersytetu odpowiedział na zapytanie ministra ks. Hohenlohe pod względem soboru powszechnego, a to że stanowiska tak dogmatyki jak prawa publicznego. Odpowiedź jest w ogóle odmowna. Opinia wydziału prawnego w Monachium, tudzież wydziału uniwersytetu Würzburskiego w tych dniach ma nadzieję. — Sejm bawarski zwołany został na 21 września. Staufenberg mianowany jest prezesem izby wyższej.

**Paryż** 23 sierpnia. Cesarz odbywał wczoraj długą przechadzkę po parku w St. Cloud.

**Florencia** 22 sierpnia. Zapewniają, że prezes ministrów i minister spraw wewnętrznych udadzą się do Ajaccio dla powitania Cesarzowej Eugonii.

**Madryt** 22 sierpnia. *Imparcial* pisze: Dotychczas nie wiadomo o mniemanych rozporządzeniach ministra Zorilla przeciw duchowieństwu, o których dzienniki pisały.

**Bukarest** 22 sierpnia. Książę Karol telegrafem z Liwadi w Krymie zwołuje sejm rumuński na dzień 6 września na 15 dniowe nadzwyczajne zebranie.

**Konstantynopol** 22 sierpnia. W wezwr rozesłał okólnik do gubernatorów, nakazujący im pod zagrożeniem kar wypełniać zawsze jak najspieszniej reformy i rozporządzenia wydawane przez Portę.

*Gazeta Narodowa* mniema, że powodem tak późnego rozpisania wyborów posłów z miasta Lwowa na d. 7 października, jest to, aby gdy po ukończeniu obrad delegacji, Dr Ziemiałkowski złoży

mandat, trzeci także wybór w jego miejsce mógł się odbyć równocześnie z wyborem dwóch innych posłów.

Dzienniki wiedeńskie donoszą o przybyciu do Wiednia zastępcy Namiestnictwa Galicyjskiego, p. Possingera, mówią, że tenże otrzymał tam wezwania od Ministra spraw wewnętrznych; dziś jedzie także do Wiednia naczelnik rządu krajowego Bukowińskiego, bar. Mirbach.

Nieustająca toczy się polemika z powodu korespondencji dyplomatycznej między Berlinem a Wiedniem, mianowicie zaś z powodu ostatniej depeszy hr. Beusta z d. 15 bm. Gdy atoli półtorzędownie wcale się jeszcze nie odezwano w Berlinie, wypuszczając na pierwszy ogień dzienniki narodowo-liberalnej barwy, przeto nie można wcale wiedzieć, czy te wycieczki przeznaczone są dla rozpoczęcia nowej kampanii dyplomatycznej, czy też po za niemi odbywa się odwrót cichaczem. Milczą bowiem *Kreuz Ztg.* *Provinc. Corresp.* i *Zeidlers Cor. Ale* i w obozie liberalnym nie wiedzą jeszcze, jaki weźmie sprawa ta obrót, bo kiedy *National Ztg* mniema, że dopiero z ustąpieniem hr. Beusta może być mowa o pojednaniu, *Bresl. Ztg* utrzymuje, że gabinet pruski nie odpowie na ostatnią depeszę austriacką. Nieobecność hr. Bismarka i zastępstwo p. Thilego p. Balanem ułatwia zresztą gabinetowi berlińskiemu pozycję wycieczkową.

Sejm bawarski zwołany jest na d. 21. września. Stanie on przeciw obecnemu rządowi, wnosząc ze składu swego.

Cesarz Napoleon wyzdrowiał, lecz mimo tego różnorodne wieści co do natury jego choroby, każałyby wnosić, że cierpienia mogły chwilowo ustać, ale że nie usunęły, jako chroniczne. Wszystko atoli, co o tej chorobie jak i o dawniejszych pisały, polega na przypuszczeniach. W ostatniej jednak chorobie miała być chwila bardzo niepewna, tak iż przywołano w nocy ks. Napoleona do łóżka Cesarza. Cesarz miał być całą godzinę bezprzytomnym.

Pojednanie między Sułtanem a Izmailem paszą, wicekrólem Egiptu, zostanie utrwalone przybyciem tego ostatniego do Konstantynopola, a poprzedzi je wyjazd Fazyla, brata wicekróla. Fazyl opuścił bowiem Stambuł na trzy miesiące. Gdyby zaś Izmail okazał zbyt wygórowane żądania, zastraszony go znów Porta Fazylem. Gra ta między dwoma braćmi jest zresztą prowadzoną ze Stambułu.

*La Turquie*, pomimo podanych przez siebie zaprzeczeń urzędowych o dokładnym przekładzie listu w. wezyra Alego paszy w sprawie egipskiej, utrzymuje, że słowa przez nią podane są prawdziwe. Pismo ona w tym względzie: Skoro Sułtan wydał Chediwa na garym uczynku, gdy tenże naruszał firman, przeto na zasadzie brzmienia tego firmanu, Sułtan ma prawo usunąć jego i jego rodzinę i zastąpić go kim innym, kogo uzna za stosownego, nie dając przez to obcem państwom prawa rozbienia nad tą znaną jakichkolwiek nwa.

Agent amerykański Forbes, który traktował w Madrycie sprawę odstąpienia Kuby, wrócił już do Nowego Jorku i przybędzie znów do Madrytu za zebraniem się kortezów. Rząd amerykański miał przysłać rządowi hiszpańskiemu, iż wypłyne na powstanców kubańskich, aby broń złożyli, skoro rząd hiszpański oświadczył, iż nie może wchodzić w układy, dopóki póki zupełny nie będzie przywróconym. Rząd Unii atoli wdając się w tę sprawę, wzięby oraz na siebie rękojmiej, iż układy nie zostaną zerwane w skutku złożenia broni przez powstanców.

## Ostatnie depesze telegraficzne „Chasu“

**Monachium** 24 sierpnia. Odpowiedzi wydziałów teologicznych uniwersytetów würrzburskiego i monachijskiego na pytania zadane im przez ministra księcia Hohenlohe pod względem Soboru powszechnego, nadeszły tutaj. Zapewniają, że trudno, aby takowe odpowiadały życzeniom księcia Hohenlohe.

**Paryż** 24 sierpnia. Książę Napoleon nie jedzie do Egiptu.

**Madryt** 23 sierpnia. Połączone bandy Galinda, Sale, Rochera pod Cati pobite; 11 zginęło, między nimi Galindo i Rocher, tudzież jeden ksiądz, a wielu jest ranionych i jeńców.

**Kursa.** Wiedeń 24 sierpnia godzina 2 minut 20. 5% zjednoczony dług państwa 62.70. — 5% zjed. dług państwa w srebrze 71.90. — Losy z roku 1860 100.70. — Akcje banku 772. — Akcje kredytowe 309.20. — Londyn 123.80. Srebro 121.10. — Dukat 5.91 1/2. — Lombardy 275.30. — Losy z roku 1864 124.20. — Akcje franko-aust. 145. — Napoleony 9.92 1/2. — Akcje kol. gal. Kar. Ludwika 280.30. — Akcje kol. Lwow. Czerniow. 214.10. — Akcje kol. północ. wschod. 172.50. — Akcje banku związkow. (Vereinsbank) 131. — Akc. banku. jeneral. 80. — Renta w srebrze 71.90. — Akc. anglo-banku 423. — Akc. kol. rząd. 419. — Akc. kol. wschod. 102.50. — Tramway 188. — Akc. banku budowy 78.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA.

Antoni Kłobukowski.

| Kurs papierów i pieniędzy  |  | Listy zastawne |       | żądają placą |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           | żądają placą |       | żądają placą          |        | żądają placą |                         | żądają placą |       |
|----------------------------|--|----------------|-------|--------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------|-------|-----------------------|--------|--------------|-------------------------|--------------|-------|
| <b>Kraków</b> 24 sierpnia. |  | żądają         | placą | 5%           | Banku nar. los. galicyjskie                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               | 99 75        | 99 50 | Kolei zachodn. C. El. | 206 50 | 206 —        | Kol. pół. C.F.100f.k.m. | 94 75        | 94 25 |
| Sreb. pol.st. za 100 zł.   |  | 110            | 108   | 5%           | „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ |              |       |                       |        |              |                         |              |       |

List wystosowany do Redakcji „Kraju“

W N. 1322 „Kraju“ wyczyta-  
lam sprawozdanie z popisu rocznego w  
szkole głównej izraelickiej. Autor wspo-  
mnionego sprawozdania uczynił mi za-  
rzut co do wykładu nauk. Zdanie to nie  
zgadza się z zdaniem wielu znakomych  
pedagogów i mężów światłych, którzy  
przez lat 15, jak jestem nauczycielką w  
tej szkole, popisy moje obecnością swoją  
zaszczycały racji. Przekonawszy się, że  
żaden z obecnych, a do tego powołanych  
mężów, to jest pan Dr. Oettinger ani  
Wny Witowski autorami owego sprawo-  
zdania nie są, przynajmniej Szanowny  
Redaktorze, że nie mogę dopuścić, aby pier-  
wszy lepszy imię moje szarpał, tem bar-  
dziej, gdy sprawozdawca, który mi dziś  
dobrze wiadomy, nie tylko do tego nie  
jest powołany ale bynajmniej na rze-  
czy się nie zna, a co więcej nawet, uczy-  
ciel polski nie włada językiem, aby mógł  
ocenić wykład w tymże języku. Przez  
lat piętnaście, jak jestem Nauczycielką w  
tej szkole, otrzymuję rok rocznie de-  
krety pochwalne i uznania od moich prze-  
łożonych, tak co do mojej pracy, jako i  
metody nauczania; nadto zaszczyconą je-  
stem tytułem wzorowej nauczycielki. Dziś  
dopiero spotyka mi zarzut człowieka nie-  
powołanego, nieprzełożonego, że ja nie-  
właściwie prowadzę rozwój pojęć. Z tego  
widzisz Szanowny Redaktorze, że autor  
owego sprawozdania wysyskał w sposób  
nieszlachetny Twoje zaufanie i korzystał  
tylko z nieobecności Twojej na popisie,  
aby czyniąc zadość osobistemu widokowi,  
zachwiać ustalone moje dobre imię u pu-  
bliczności, o czem łatwo przekonać się  
możesz Szan. Redaktorze, jeżeli tylko  
przejrzesz zechcesz dzienniki miejscowe z  
kilku lat ostatnich, gdzie po każdym po-  
pisie znajdziesz pochwalne dla mnie wy-  
razy. (1516)

Spodziewając się, że Szan. Redaktorze  
w interesie prawdy, a w obronie słabej  
kobiety, nie odmówisz miejsca w łamach  
twojego dziennika — zostaje z należnym  
szacunkiem

Franciszka Sommer,  
Nauczycielka.

• Nakładem Księgarni

S. Orgelbranda w Warszawie,

wydany został

Słownik grecko-polski,

ulożony przez

Zygmunta Węclewskiego,

Doktora filozofii, Profesora zwanego Szkoły

Główniej Warszawskiej.

Objętość 43 1/2 arkuszy w dużej 8cc.

Cena 3 złr. 67 cent. w. a.

Nakładem tejże Księgarni wydano po-

przednio:

Słownik łacińsko-polski,

opracowany według najlepszych źródeł

przez

Lukasza Konwicię,

b. Profesora gimnazjum Lubelskiego.

Objętość 30 arkuszy w dużej 16cc.

Oba te Słowniki nabyć można w każdej

Księgarni po cenie wymienionej.

(1451-3)

Z dniem 1 Września

r. b. otwieram

Szkolę rysunku prywatną

dla panien,

obok Pensjonatu panińskiego mojej

żony,

o czem osoby interesowane zawi-

adam. (1513)

M. Cércha,

Rynek Gł., dom Wej Morbicerowej N. 10.

Wdowa po c. k. Dyrektorzce szkół  
głównych, mającej synów kon-  
czących naukę, przyjmuje Uczniów, za-  
czając za pilny dozór i troskliwość macie-  
rzyńską; korepetycje, język francuski,  
niemiecki, tudzież muzykę, w domu po-  
bierane być mogą. — Ulica Szewska pod  
L. 229 I. piętro. (1508-2-3)

Wam zaszczyt zawiadomić Szano-  
wnych rodziców i Opiekunów,  
że otwierając od 1go Września r. b.  
za zezwoleniem Rady Szkolnej, jak to już  
dawniej czasopisma ogłosiły,

Wzwyż Zakład naukowy żeński,  
na jakim w Tarnowie obecnie zbywało —  
urządza go, tak pod względem pedago-  
gicznym jak i dydaktycznym, na wzór  
klasztoru św. Jana w Krakowie, z tą tyl-  
ko różnicą, że kursa pedagogiczne u mnie  
pominięte będą.

Zapewniwszy sobie pomoc trzech pro-  
fesorów gimnazjalnych i rodowitej Fran-  
cuski, dla wpraw w tymże języku, spo-  
dziewam się osiągnąć na polu naukowym  
najpomyślniejsze skutki. Na żądanie udzie-  
lam Program nauki. Mając zaś więcej do-  
bro publiczne niż własny interes na celu,  
zgadzam się na nader przystępne warunki.  
Mieszkam przy Placu Kazimierza W., w  
kamienicy W. Goskowskiego, I. piętro (na  
prawo przez galerję i kurytarz). (1063-2-3)  
Tarnów 20 Sierpnia 1869.

Ludmiła Hupke.

100.000

Maszyn do szycia,

wyrabia rocznie największą na cał-

ym świecie Fabryka Maszyn do

szycia

The Singer Manufacturing Comp.

w Nowym-Jorku.

Od tej Fabryki przyjąłem jenerałną A-

gencję dla Wielkiego Księstwa Krakow-

skiego, Galicji i Śląska, i daję wszelką

możliwą gwarancję za nieprzewyższoną

praktyczność i uznaną trwałość tych ma-

szyn do szycia fabryki Singera niezbęd-

nych tak dla rękodzielników, jako też

dla użytku domowego.

Programów, Cenników i nauki udzie-

lam bezpłatnie. Sposób przesyłki wedle

życzenia. Ceny stałe fabryczne.

W celu ułatwienia nabycia

przyjmuję wypłaty także ra-

tami.

Klemens Rosental,

jenerałny Agent Maszyn do szycia w No-

wym Jorku i właściciel Składow Ubio-

rów w Krakowie i Opawie.

w Krakowie Rynek główny. (1357-13-)

# Biura

## Zakład zastawniczy

Filii c. k. uprzywilejowanego Banku  
dla Obrotu ogólnego (1498-2-3)

w Krakowie,  
z dniem 23 Sierpnia r. b.  
znajdują się w Ryнку Głównym N. 51  
na pierwszym piętrze,  
w lokalach, dawniej kawiarni Wielanda.

**WIEDŃSKIE**  
**Towarzystwo Kantoru Wymiany**  
w Wiedniu, Graben N. 8.  
Mające się w tych dniach okazać  
Akcyje austriackiego Banku dyskontowego  
sprzedaje Wiedeńskie Towarzystwo Kantoru Wymiany  
dokładnie według kursu dziennego. (1491-1-3)

**F. Gischlera**  
**Pierwszy**  
c. k. koncesjonowany Instytut wojskowy przygotowawczy,  
połączony z pensjonatem dla wychowawców zamieszkujących  
otwiera z dniem 2 Października r. b. nowe kursa dla aspirantów na ofi-  
cerów czynnej armii i rezerwy, dla przyszłych jednoznacznych ochotników, dla koń-  
czących naukę akademików wojskowych i marynarki, dla aspirantów szkoły wojen-  
nej. Szczegółowe programy są bezpłatnie do wzięcia w księgarniach panów Braun-  
müllera i Seidla w Wiedniu, Graben, jako też w lokalu instytutowym  
w Wiedniu, Alsergrund, Wassergasse Nr. 3.  
**Dyrekcja.**  
NB. Instytut Gischlera jest owym Zakładem prywatnym, z którego z wszyst-  
kiego wyższych kursów, aspiranci na oficerów złożyli przed paru miesiącami bardzo  
chlubne egzamina. (1436-5-6)

Ces. król. wyłącznie  
prawdziwy  
smaczny olej  
z tranu wątroby.  
(Leberthran-Oel).  
Ten jedyny c. k. wyłącznym przywilejem, więcej niż od trzynastu lat istnie-  
jącym, zastrzeżony Olej z tranu wątroby, którego naturalny skład i lekarska siła  
lecznicza, szczególnie w zaciętych piersi i płuc, niemniej przeciw skrofom, gru-  
czołom i wyrzutom skórnym, przez ciągłe próby, tak w ogólnym Szpitalu, jako też  
w innych publicznych i prywatnych Zakładach leczniczych w Wiedniu, niemniej  
przez dokładny rozbiór dokonany przez profesorów, chemików patologicznych i sa-  
dowo-krajowych, bezprzecznie dowiedzioną została a który na przytoczone choro-  
by od dawna już jako najwyborniejszy środek uznany został, odznacza się po-  
między wszystkimi w handlu znajdującymi się tranami wątrobowymi, nie tylko  
przez swą czystość i swój przyjemny smak, ale szczególnie, że wolnym jest od  
wzrostu smrodliwych, wstręt wzbudzających składników, a tem samem łatwym  
jest do zżywania przez delikatnych pacjentów i dzieci.  
Świadczenia o dobroci i skuteczności tego prawdziwego Oleju tranowego z w-  
troby miętusowej, wystawione przez profesorów i lekarzy, leżą w moim kontoarze  
do przejrzenia i są częściowo umieszczone w prospekcie dodawanym do każdej flaszki.  
Jedna butelka (trójkątna z białego szkła, z cłanym napisem, białą cynową  
kaszłą opatrzoną) kosztuje 1 złr. w. a.  
**Wilhelm Maager,**  
w Wiedniu I, Bäckerstrasse Nr. 12.  
(dawniej Korbuly et C.)  
(1315-17)  
W Galicji i Bukowinie następujące Składy c. k. uprzywilejowanego prawdziwego  
bezwonnego i smacznego Oleju z tranu wątroby miętusowej:  
w KRAKOWIE: apt. **Fl. Sawieńskiego** i Handel p. **J. N. Wat-  
tera** — we Lwowie apteka p. **Z. Ruckera** — w Tarnowie Jan Czemeryński, apte-  
karz pod Aniołem — w Buczaczu Stef. Kereel — w Cerniowcach J. Weiss i  
Wilk. Alth — w Kolomyi M. Bolchow, Sam. Herrmann, David Kramer. — w Kos-  
owie Kamil Mordko — w Monasterzyskach J. Lipschütz — w Nowym Sączu S.  
Lichtmann — w Oświęcimiu L. Grzesicki — w Suczawie Bracia Józefowicze — w  
Zaleszczykach Józef Kodrębski.

**Amerykańskie**  
**MASZYNY DO SZYCIA**  
ręczne na złr. 25, 30 — 50 złr.  
ze Stolikami i Szkatułką do zamknięcia  
na złr. 80, 100 — 125 złr.  
w systemach:  
**HOWE, SINGER,**  
**Wheeler & Wilson, Grover, Backer, Wilcox &**  
**Gibs, la Reine, la Silencieuse, l'Imperial,**  
jako też  
wszystkie jedwabie, nici i igły do tychże  
nadeszły świeżo do Handlu  
**Józefa Jahna w Krakowie.** (1151-3-6)

**Piowar** uzdolniony, rodem Czech,  
zatrudniony w dobrach  
kameralnych, wyrabiający wszystkie ga-  
tunki Piwa, szczególnie słód, z korcea któ-  
rego wyzyskuje 50° do 55°. Ponieważ  
dobra kameralne sprzedane, poszukuje  
miejsca od 1go Października r. b. Bli-  
sza wiadomość listownie franco pod li-  
terami **I. W.**, w browarze w Medeni-  
cach przez Drohobycz. (1521-1-3)

Podpisany zaleca interesowanej  
Publiczności do łaskawego u-  
względnienia swój wielki Skład

Kończeków drewnianych,

szczególnie

Kończeków klonowych.

Dobry, tani towar, rzetelna ob-  
sługa. (1492-1-3)

Altwaltersdorf przy Habelschwerdt,

w Prusach, prowincja Śląsk.

**F. Englisch.**

Fabryka kończeków drewnianych.

Ważne dla właścicieli owczarni!

Do dóbr Harta w Staro-

stwie Brzozowskim, sprowadzo-

no Owczarnię zarodową

pełnej krwi Merynosów (po pochodzenia Loh-

men i Klippchensena) ze znanej Owczarni

Nischwitz. Z tej więc przyczyną wszyst-

kie Matki i Barany rasy Negretti da-

wniejszej Owczarni, po bardzo umiarko-

wanej cenie są do sprzedania. — Mający

chęć kupna zechcą się zgłosić po bliższą

informację do (1518-1-3)

**Zarządu Ekonomicznego Pał-**

**stwa Strzyżów.**

gdzie również można dostać do siewu wy-

borowego ziarna **Szampańskiego**

**Zyta** po 7 złr. w. a. za korzec.]

**Propozycja ożenienia się!**  
Hrabia ze znakomitej rodziny, pokrewno-  
ny z najwyższymi domami, żyjący sobie  
z paniąką się ożenić, która ze swojej stro-  
ny także dostateczny majątek posiada. —  
Na to reflektujących uprasza się udać li-  
stownie do pana **Dra Raudnitz**, Prater-  
strasse, 44, w Wiedniu. (1465-3)

**Szkola realna.** W Zakładzie moim  
wychowawczo-nau-  
kowym, jak w latach zeszłych, tak i na  
ten rok szkolny otwieram kurs przygo-  
tawczy do szkoły wyższej realnej w Kra-  
kowie **1go Września**; o czem intere-  
sowane uprzedzam strony. — Mieszkam  
przy ulicy Św. Jana pod L. 299.  
(1405-3) **Andrzej Józefczyk.**

**Wapno stare**  
na sprzedaż. — Wiadomość w Ryńku  
pod L. 49. (1494-1-2)

**Najnowsze**  
prawdziwe angielskie gentelmeńskie

**KAPELUSZE,**

sztuka po 1 złr. 80 ct.

szczególnie praktyczne do podróży i na

wies, zaleca w wielkim wyborze

**Józef Hübsch,**

Fabrykant Kap